

# GAZETA LWÓW

Przeków  
Biblioteka Legiel.  
A

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzna 31. (Tel. 178).  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena  
pojedynczego  
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach  
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Wstaje upiór.

Lwów, 8. lipca.

W mogile dziejowej, która wykopała wojna, spoczął był po zbyt długim na nieszczęście życia także panslawizm. Idea skupienia wszystkich ludów słowiańskich pod sztandarem Rosji, otrzymała cios zabójczy, odkąd owa Rosja, stoczyła się w przepaść bolszewizmu. Z chwilą tą bowiem warunkiem łączności w duchu panslawistycznym mogła być tylko idea komunistyczna, obca i wstrętna poczuciu słowiańskiemu, a stanowiąca „sine qua non” fraternizacji z republiką rad sowieckich.

Tak więc panslawizm został pogrzebany. Złożono go do grobu razem z chytrym i obtudnym rodzicem, caratem. I głucho było czas pewien na świecie o tej zmożce.

A teraz nadchodzi nagle z Paryża wiadomość, że zatracenie wyrwał się z mogilnej cieśni i upiorem zrywa się do powrotu na świat. Nad Sekwana powstał mianowicie komitet, który zarówno swą opętającą ideą, jak składem członków budzi słusznie zdumienie. Komitet ogłosił już swe credo w postaci odezwy rozsyłanej dziennikom francuskim, czeskim, jugosłowiańskim i bułgarskim, oraz organem rosyjskiej emigracji. Prasę polską uraczono komentarzem, iż utworzenie Komitetu słowiańskiego (tak bowiem brzmi pełna nazwa) odpowiada intencjom oficjalnej Francji i... poselstwu polskiemu. W tej dodatkowej uwadze trudno nie wyczuć nietaktu. Przebija z niej chęć presji, namiar podana w formie niedelikatnej, uwłaczającej pomysłowi Państwu polskiemu. Nie wynika jeszcze z istnienia kordjalnych stosunków między Polską i Francją, by wszystko, co w Paryżu zyska uznanie, tem samem miało być bez dyskusji akceptowane przez nas. Przykrego posnaku nie usuwa też uwaga o zgodzie poselstwa polskiego, poselstwo bowiem nie jest upoważnione do wydawania podobnych opinii. Podlega ona Ministerstwu spraw zagranicznych, podlega Rzadowi, do ich wskazówek winno stosować się, ich polecenia wykonywać. Wątpimy zaś, by w naszym Ministerstwie spraw zagranicznych mogły znaleźć popłask próby wskrzeszenia panslawizmu.

Nikt chyba w boleśnieszki sposób nie doświadczył na sobie, jak Polacy, dokąd on zmierza i jak wygląda w praktycznym zastosowaniu. Dał nam panslawizm wielką przeszłość niewolę, pełną nas w martyrologię, na której samo wspomnienie krew ścina się w żyłach; dał nam rusyfikację do ostatecznych granic okrucieństwa posunie-

## Brzydkie nadużycie gościnności polskiej.

SKAUCI SOWIECCY, GOŚCINNIE PRZYJĘCI, REWANŻUJĄ SIĘ BIBULĄ KOMUNISTYCZNĄ! — WŁADZE POLSKIE NIE WKROCZYŁY, OGRANICZAJĄC SIĘ DO IZOLACJI „GOŚCI”.

Warszawa, 8. lipca. (Tel. G. L.) „Echo Warsz.” podaje, że wśród zagranicznych drużyn skautowskich przybyła również grupa skautów sowieckich, która przyjęto gościnnie, gdyż skauting jest apolityczny. Zdołano jednak stwierdzić,

że bagaże skautów sow. wypełnione są bibulą propagandową. Nie chcąc psuć uroczystego nastroju, ograniczono się do izolacji i ścisłej obserwacji drużyny sowieckiej.

ta, szubienicami garniowana. Z wdzięczamy mu poznanie lochów sybirskich i ostępów Sachalinu. Na niego spada wina za krew przelaną w r. 1831 i 1863. Podobnej doli doświadczyłby niewątpliwie każdy naród, szukający urzeczywistnienia słowiańskiej idei przez schronienie się pod opiekuńcze skrzydła Rosji. Jeśli zaś mimo tego szal jakiś pchał ludy słowiańskie w objęcia panslawizmu, była to przede wszystkim reakcja na ucisk, którego doznawały w Austrii oraz obawa, by nie zmiotł ich zalew germański. Pod wpływem tej obawy panslawizm stał się poprostu ideą fixe niektórych Słowian, zwłaszcza Czechów i tak głęboko wniknął w ich psychikę, że dotąd tam tłucze się, jak Marek po piekle.

A jednak, gdyby miało kiedy dojść istotnie do zrzeszenia wszystkich Słowian, nie mogłoby to stać się pod egidą Rosji. Dowiodła bowiem Rosja, że tylko egoistyczne cele ma na oku i że dąży do tego, co bez osłonek wyraził już Puszkini: do tego, by wszystkie rzeki słowiańskie spłynęły do rosyjskiego morza, w którym — rzecz jasna — znikłyby bez śladu. Zresztą zbyt różniczkowane są owe ludy pod względem charakteru narodowego, by spotkać się w jednym zgodnym życzeniu, pod jedną wspólną strzechą prząść pasmo historii. Kulturę zachodu przeniknięta Polska jedynie z Chorwacją dzieli owe umiłowanie. Czyż podobna więc pomyśleć, by poszła ramię w ramię z Czechami, którzy od wroga śmiertelnego, od Niemiec, przejęli cały sposób myślenia i poczynania, lub że Słowianami południowymi, przejętymi duchem wschodu?

A jednak... W spisie członków nowopowstałego komitetu wszystkie te nacie zastąpione są przez swych przedstawicieli. Odezwo podpisało na pierwszym miejscu czterech Bułgarów, szesnastu Czechów (między nimi redaktor „Narodnich Listów”), dwadziestu siedmiu „Jugosłowian”, piętnastu Polaków i siedemnastu emigrantów rosyjskich. Wśród podpisów rosyjskich są nazwiska głośne: słynny

antagonista Azefa, Włodzimierz Burcew, byli kadececy ministrowie: Fiedorow, Kartaszew, Smirnow, Tretjakow, posłowie dumscy: Dolgorukow, Czajkowski, Teslenko, bankierzy: Dennisow i Bieloziński, oraz pisarze: Bunin, Kuprin i Mereżkowskij.

Wśród nazwisk polskich znajdują się nazwiska: Władysława Mickiewicza, powieściopisarza narodowo-demokratycznego Reymonta, dra Danyszę z laboratorium Pasteura, malarzki Olgi Boznańskiej, malarza Makowskiego, rzeźbiarza Blocka, sławnego prof. Tadeusza Grabowskiego, który zdumiał swego Sorbonnę swoimi politycznymi wyskokami, bibliotekarza Biblioteki Polskiej w Paryżu Koczorowskiego, przemysłowca Stef. Tyszkiewicza, a wreszcie dwóch prasowych endeckich współpracowników legacji polskiej, pp. Smogorzewskiego i Zaleskiego.

Najdziwniejsze wrażenie spra-

wia oczywiście udział Polaków. Przewodzą im Władysław Mickiewicz i Reymont — obaj ludzie wielkich nazwisk i najczcigodniejsi. Obaj jednak podobnie jak wszyscy dalsi, chyba z wyjątkiem pp. Sincgorzewskiego i Zaleskiego nie dają żadnej rękojmi, by posiadali warunki dające możność orientowania się w problemach politycznych. Wogóle skład reprezentacji polskiej na tej odezwie ratuje poniekąd naszą opinię, każdy bowiem uważny jej czytelnik zagraniczny powiedzieć sobie będzie musiał, że w Polsce godzą się na panslawizm niektórzy pisarze, malarze, lekarze, profesorowie uniwersytetu, przemysłowcy, żurnaliści — wogóle ludzie, dla których polityka przedstawia „terrain ignotam”, lecz pomiędzy politykami polskimi nie znalazł się ani jeden, któryby odważył się użyć panslawizmowi poparcia choćby tylko przez położenie podpisu na swej odezwie.

Trudno też nawet przypuszczać, by politycy polscy, jakiegokolwiek barwy poszli na lep utopii, które licząc się z wątpliwością, jak dotąd, możliwością wskrzeszenia caratu, już pragną przysposobić mu ciepłe wezgi. Dla nas cały ten ruch zakrawa na wyrwanie się upiora na świat. Z upiorami zaś nie chcemy mieć nic wspólnego. Wiec i teze upiora raczej zwalczać nami, niż podtrzymywać. Osikowym kole — jak wioskowa praktyka zaleca — przebieć mu serce, by ani nie drgnął.

## Konwersja listów zastawnych.

OD WYBUCHU WOJNY SPŁACANIE HIPOTEK ODBYWAŁO SIĘ W SILNIEJSZYM STOPNIU NIŻ PRZED WOJNĄ. MASOWE ZGŁOSZENIA O SPŁATY HIPOTEK W CZASIE SILNEJ DEWALUACJI. WYCOFANIE Z OBIEGU ZNACZNEJ ILOŚCI LISTÓW ZASTAWNYCH W BUDOWIE SKUPU Z WOLNEJ RĘKI.

III.

Lwów, 8. lipca.

Od wybuchu wojny rozpoczęło się na terenie Małopolski spłacanie hipotek w silniejszym stopniu, niż to się odbywało w okresach przedwojennych. Jak długo waluta w okresie wojennym i powojennym okazywała jeszcze pozory wartości i siły, spłaty hipotek były sporadyczne i wydaje mi się, że Zakłady emisyjne używały funduszy spłat pożyczkowych ze względów precyzności, do jakich technika emisyjna były wezwyczajone, do wypłynięcia z wolnej ręki znajdujących się na rynku listów zastawnych i pokrywały w ten prawidłowy sposób swoje obligo emisyjne, a więc masa zmniejszała się równomiernie tak po stronie aktywów, jak i po stronie pasywów.

Z chwilą jednak, kiedy powstał proces silnej dewaluacji i zaczęły napływać do Zakładów emisyjnych masowe zgłoszenia o spłaty hipotek, a Zakłady emisyjne na nie przyzwalały w gotówce bez przymusu pokrywania spłat listami zastawnymi, być może, iż nie zdołały za fundusze ze spłat uzyskane odkupić i wycofać z obiegu dostateczną ilość listów zastawnych z wolnej ręki dla utrzymania równowagi w swoich bilansach emisyjnych i w tym okresie przedsięwzięły masowe losowanie znajdujących się jeszcze w obiegu listów zastawnych.

Okres ten przypada głównie na rok 1922 i pierwsze półrocze 1923 r. Od drugiego półrocza 1923 r. Zakłady emisyjne zastanowiły przyjmowanie spłat hipotek w innej formie, jak tylko listami zastawnymi, wi-

decznie oknęły się, gdy proces dewaluacyjny przybrał zatrważające rozmiary.

Wprawdzie w okresach gorączkowych i masowych spłat nawet Zakłady emisyjne zastrzegaly sobie w promesach spłat obowiązek pokrycia pożyczki w listach zastawnych, lecz jak praktyka stwierdza, tego obowiązku z dostateczną ostrożnością i przezornością widocznie nie przestrzegaly i nie zdołaly takiej masy listów zastawnych z wolnej ręki wykupić, aby równo ważyć obligo swoje z tytułu emisji.

O ileby zawiodły rachuby, być może optymistyczne, opierające się na przeświadczeniu, iż Małopolskie Zakłady emisyjne, przyzwyczajone od dawnych lat do solidnej techniki emisyjnej, kierowały się i w okresie kulminacyjnej dewaluacji, spowodowanej inflacją, dostateczną przezornością i zdołaly znaczne ilości listów zastawnych wycofać z obiegu w drodze skupu z wolnej ręki i równoważąc tem do pewnego stopnia swoje zobowiązania w stosunku do pozostałej masy niesplaconych hipotek, możnaby twierdzić, że szanse waloryzacyjne listów zastawnych będą lepsze, niż się je obecnie oblicza.

Przedsięwzięcie masowego losowania listów zastawnych z końcem roku 1922 i później, miało moim zdaniem na celu wyzyskanie koniunktury i tego za złe jeszcze braćby nie można.

Skoro Zakłady emisyjne od lat przeszło dziesięciu poczęły przyjmować spłaty hipotek ponad tak zwane plany umorzenia i pozwały na spłaty wysokowartościowych kapitałów przedwojennych coraz słabszą walutą, gromadziły bądź co bądź fundusze, których przeznaczeniem było umorzyć listy zastawne nie znajdujące już pokrycia w masie hipotek pozostałych, bądź drogą losowania również ponad plany losowań, bądź drogą wolnego skupu.

Przypuszczać należy, że nie wszystkie wylosowane listy zastawne zaprezentowano na czas do odpłat Zakładowi emisyjnemu lub wogóle nie prezentowano, skutkiem

## Sprawa udziału Polski w konferencji londyńskiej.

KONFERENCJA ZAJMUJE SIĘ JEDYNIĘ SPRAWA ODSZKODOWAŃ. — POSEŁ SKIRMUNT NIE SKŁADAŁ ZADNEJ NOTY.

Warszawa, 7 lipca. (Tel. G. L.) W prasie okazała się wiadomość, że poseł polski w Londynie p. Skirmunt zwrócił się był do rządu angielskiego z roztą, żądając udziału Polski w konferencji londyńskiej i miał na to jakoby otrzymać odpowiedź odmowną. Minist. spraw zagr. wyjaśnia, że konferencja londyńska zajmie się jedynie sprawą odszkodowań na zasadzie projektu Davesa i że udział w niej brać będą tylko państwa wymienione w repartycji pro-

centowego układu finansowego w Spa, poza wielkimi państwami zaś rzucują jedynie Portugalia, Grecja, Jugosławia i Rumunia. Wobec tego stanu faktycznego p. Skirmunt noty nie składał i nie mógł również otrzymać odmowy. Natomiast delegat Polski przy komisji odszkodowań p. Mrozowski otrzymał odpowiednio instrukcje i wyjechał do Londynu celem obszarwania konferencji łącznic z poselstwem.

czego zapasy funduszy w oddziałach hipotecznych Zakładów emisyjnych do właściwego celu nie mogły być użyte.

Nie leżały one jednak bezużytecznie w oddziałach hipotecznych, znalazły niewątpliwie, jak praktyka stwierdza bardzo lukratywnie zatrudnienie w innych gałęziach danego Zakładu emisyjnego. Użyte zostały ponad wszelką wątpliwość do interesów konsorcjalnych i założycielskich w okresach lat 1920, 1921, 1922 i pierwszego półrocza 1923, w których banki organizowały swoje filje na obszarach Państwa polskiego i przeróżne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, a w zakładaniu tych przedsiębiorstw powodowały się sperandą wysokich zarobków i istotnie niemal w tych okresach zarobiły.

Andrzej Zarugiewicz.

### WSPANIAŁE ZBIORY PRZYRODNICZE PRZYWIEZIONE PRZEZ „LWÓW”

Gdańsk, 7 lipca. (Tel. G. L.) — Na statku transportowym „Warta” przybyły tu przywiezione z Brazylii na „Lwów” wspaniałe zbiory przyrodnicze. Na zbory te składają się z jednej strony zdobycze polskiej naukowej ekspedycji przyrodniczej w Paranie, która jeden z członków przypłacił życiem, z drugiej strony zbory dr. Czakięgo, gromadzone od wielu już lat. W imieniu Państwowego Muzeum Przyrod. dla odebrania zbiorów przybył do Gdańska p. Jacewski, uczestnik ekspedycji do Parany, obecnie pracownik muzeum.

### Kronika telegraficzna.

— Głowa wszechrosyjskiego synodu zagranicą Antoni przybył do Jerozolimy celem sprzedania dóbr i wydzierżawienia tutejszych posiadłości rosyjskiego synodu, gdyż położenie finansowe kościoła rosyjskiego w Palestynie stało się nie do wytrzymania.

— Włoski charge d'affaires wyraził ministrowi Ninciczewi słowa ubolewania rządu włoskiego z powodu wypadków, jakie zaszły 2. lipca na granicy włosko-jugosłowiańskiej.

— Książę Walu przewodniczył w uroczystej inauguracji wmurowania tablicy pamiątkowej w katedrze Notre Dame, poświęconej pamięci miliona Anglików, poległych na wojnie, których większość pochowana jest we Francji.

— Wczoraj odbyła się w Genewie skromna lecz bardzo miła uroczystość odsłonięcia tablicy na cześć prezydenta Wilsona.

— Obradująca w Rydze druga konferencja kolejowa Estonii, Lotwy i Rosji odbyła 3. bni. swoje pierwsze posiedzenie. Wybrano cztery komisje, które rozpoczęły już swe prace.

— Jak donoszą dzienniki w Riesenbargu odbyła się wczoraj dwudniowa uroczystość republikańska, na którą przybyły tysiące mieszkańców z Prus wschodnich i zachodnich. Depesze powitalne przesłał: prezydent republiki Ebert, prez. Prus wsch. Seier oraz twórca konstytucji węgierskiej dr. Preuss.

— Zarząd II. Targów Międzynarodowych w Gdańsku postanowił rozpiścić konkurs na plakat w języku polskim. Pierwsza nagroda wynosi 300 guld. druga 200 guld. Termin nadsyłania prac upływa 15. lipca.

— Na jednej ze stacji granicznych faszysti napadli na urzędnika kolejowego, raniąc go dość ciężko. W rezultacie śledztwa w sprawie incydentu tego na granicy włoskiej cały szereg urzędników został usunięty.

### Z KOMISJI SEJMOWYCH.

Warszawa, 7. lipca. (Tel. G. L.) Sejmowa komisja skarbowa przystąpiła do dalszych obrad nad projektem ustawy o monopolu spirytusowym. Dzięki uzgodnieniu stanowisk obu referentów pp. Chomińskiego i Jaroszyńskiego z przedstawicielami rządu, przyjęto dzisiaj dalsze artykuły projektu ustawy od 9 do 32 i w ten sposób zakończono pierwszą część projektu ustawy, traktującej o prawie monopolu, sposobie określenia cen, wyrobie i oczyszczaniu wódek. Dalszy ciąg posiedzenia komisji popołudniu.

Na popołudniowym posiedzeniu przyjęła komisja skarbową dalsze artykuły do 55, włączając projekt ustawy o monopolu spirytusowym przeważnie zgodnie z wnioskami referentów. Uchwały zapadły przeważnie jednogłośnie. Prawdopodobnie jutro komisja ukończy drugie czytanie projektu, gdyż ze 129 artykułów, przyjęto wszystkie te, które mogły zbudzić wątpliwości.

### OWACJE DLA EMIGRANTÓW ŻYD.

Warszawa, 7. lipca. (Tel. G. L.) Wczoraj w nocy odjeżdżała do Palestyny z dworca wschodniego grupa 150 żydów. Tlum żydowski urządził im na stacji owację. Wykupiono 5 tys. peronówek, a gdy ich nie stało wykupiono mnóstwo biletów do pobliskich stacji. Całowany wagon z odjeżdżającymi i odspiewano „Maufes”.

### Okruchy.

W społecznych stosunkach miłość jest najpotężniejszą dźwignią. Powinno nam szanować każdą indywidualność i jak najmniej kępować samodzielny rozwój innych przepisami i prawami. Organizacja społeczna będzie najlepsza wtedy, gdy każdy dobrowolnie współdziałający, najpodobnie do siebie doświadcza ogniska sympatii. Każdy naród stanowi takie naturalne ognisko, które się rozwija i doskonali niezależnie od wszelkich narzucanych mu granic materialnych lub kępujących warunków.

Wincenty Lutostawski.  
Z dziedziny myśli.

### Z OPERY.

(Występy Ignacego Dygasa w „Balu maskowym” i w „Walkirii”).

Lwów, 8. lipca.

Referaty o poprzednich występach znakomitego tenora I. Dygasa wyczerpały już prawdopodobnie zapas entuzjastycznych wyrazów, dających się zastosować do okazałego głosu, do popisów kunsztu wokalnego i do wykwinnej, tak artystycznie opracowanej gry scenicznej. Mimo to wypada poświęcić jeszcze pełną najgorętszego uznania łzawiankę przepysznej kreacji słynnego śpiewaka w Verdi'ego „Balu maskowym”. Głosowo świetnie usposobiony, odniósł sympatyczny nasz gość w partii hr. Ryszarda szereg niezwyklej sukcesów, w których imponująca wydatność środków wokalnych usuwała się nawet — gdy chodzi o podstawę zachwyty publiczności — niejednokrotnie na plan dalszy, pozostawiając pierwsze miejsce czynnikom jeszcze szlachetniejszym: rzewności i uduchowieniu kantyleny, oraz wspierał potęgowanym efektem dramatycznym w śpiewie i grze aktorskiej.

Porywająca kreacja Dygasa stanowiła więc olśniewającą ozdobę piątkowego wieczoru, który, dzięki też współdziałaniu innych artystów, należał do najudatniejszych przedstawień operowych. Partię Amelji wykonała doskonale p. Liliana Zamorska; jej oparty na nieprzeciętnej muzykalności i zawsze pełnym dystynkcyj frazowaniu śpiew wywołał — mimo tu i ówdzie niewystarczającej sily dramatycznej — mnóstwo rzetelnie zasłużonych oklasków. Bardzo korzystnie przedstawiła się publiczności w roli Ulryki występująca po raz pierwszy artystka opery lwowskiej p. Wiktoria Pastówna. O tej ładnym, odznaczającym się zwłaszcza w niższych pozycjach intensywnym brzmieniem mezzo-sopranie i licznych innych zaletach tej uzdolnionej śpiewaczki napisze po jednym z następnych występów obszerniej, zważwszy, że całej interpretacji partii wróżki niestety słyszeć nie mogłem. Z bardzo znacznym powodzeniem odśpiewał partię Renata p. Zenon Dolnicki, głos piękny (pomijając częste jeszcze „tremola”), gorące zazwyczaj przejęcie się swym zadaniem i umiejętnie opracowana

gra sceniczna składają się na sumę poważnych walorów artystycznych. Koncertowo wywiązała się z partii pania p. Aleksandra Lubicz, a do całości wykonania opery pod batutą dyr. I. Lehara nieograniczonego przyczynili się dzielnie pp. L. Jeleński i M. Martini.

O muzykalności naszego miasta świadczył bardzo niepoohlebnie śpiewający pustkami amfiteatr podczas przedstawienia „Walkirii”. Można do reszty zwątpić o smaku publiczności i o oddziaływanie prawdziwego piękna na szersze sfery, gdy się zestawia w myśli powodzenie kasowe „Żydówek” i tym podobnych przestarzałych i oklepanych już oper z deficytem towarzyszącym zazwyczaj wieczorom poświęconym najwspanialszym arcydziełom z dziedziny muzyki dramatycznej. W porównaniu z „Walkirii” maleją — jak słusznie zauważył onegdaj jeden z naszych znawców sztuki — najbardziej cenione i reklamowane dzieła muzyki nowoczesnej, jak np. Straussa „Salome”, do rozmiarów niemal karykaturalnych. Hors concours są dzieła Wagnera. Niezależnie od stosunkowo melicznego audytorjum zapau-

wał w sobotę 5. b. m. w sali teatralnej — dzięki artystycznemu pod kierownictwem dyr. Milana Zuny wykonaniu „Pierwszego dnia z trylogii Pierścieni Nibelunga” nastąpił istotnie entuzjastyczny. Obsada, która — z wyjątkiem partii Zygmunta — nie uległa żadnej zmianie, nie wymaga szczegółowej oceny. Kreacja Zygmunta przekonała słuchaczy i widzów o wszechstronności talentu odtwórczego Dygasa, który starał się szarmonizować sposób dykcji i frazowania, słowa i gesty z duchem dzieła i ze stylem Wagnerowskim. Gdy chodzi o popis kantyleny, stanowiła moment kulminacyjny aria „o miłości i wiośnie” (Liebe und Lenz) przed zakończeniem I. odsłony. Słowa niemiernie szczerzego uznania należą się paniom C. Nahlkównej, St. Szolarskiej i H. Green-Skazowej, oraz pp. R. Cyganikowi (doskonale Wotan) i I. Zopothowi.

Efektory dekoracyjne, świetne, i staranna „mise en scene” nie pozostawiały nic do życzenia.

Fr. Neuhäuser.

**ARESztOWANIA WŚRÓD POLI-CJI GRANICZNEJ.**

Wilno, 7. lipca. (Tel. G. L.) Okre-gowe władze policyjne dokonały szeregu aresztowań wśród funkcyj-nariuszy policji granicznej w pow. Wileńsk, na odcinku Radoszkowice-Podzieńczyce. Aresztowanym po-stawiono zarzuty porozumiewania się ze złoczyńcami, organizującymi bandy rozbójnicze.

**JAK W PRZYSZŁOŚCI BĘDĄ ZAŁATWIANE KONFLIKTY NA GRANICY POLSKO-SOWIECKIEJ.**

Wiedeń, 7. lipca. (Tel. G. L.) „Wien. Tagblatt” z Moskwy: Sowjet Komisa-ry ludowych ratyfikował umowę pol-ska w sprawie likwidacji zaścianecz-nych. Umowa przewiduje, że wszystkie konflikty tego rodzaju będą na miejscu załatwiane na podstawie poro-zumienia komendanta oddziału granicz-nego i polskiego starosty granicznego powiatu.

**STRAJK OFICERÓW GRECKICH ZLIKwidOWANY.**

Ateny, 7. lipca. (Tel. G. L.) Mini-ster marynarki Hadzikiotiakos po-dał się do dymisji, którą prezydent ministrów Papanastasiu przyjął. Ten sposób załagodzonej kwestji strajku oficerów marynarki, którzy na skutek mianowania przez mini-stra Hadzikiotiakosa kilku niepopu-larnych oficerów na wyższe stano-wiska, podali się gromadnie do dy-misji.

**MORD POLITYCZNY W PALE-STYNIE.**

Zamordowanie b. przewodcy, później wroga sjonizmu. — Morderca nieschwy-łany. — Motywy morderstwa. — Z przewodcy — wróg zaciekły.

Lwów, 8. lipca.

Jak już krótko donieśliśmy dnia 30. czerwca wieczorem zamordo-wany został przez nieznanego spraw-cę trzema strzałami z rewolweru znany działacz polityczny żydow-ski prof. dr. de Haan w chwili, gdy wychodził z bożnicy. Prof. dr. de Haan był niezycywiście usposobiony dla ruchu sjonistycznego i w tym kierunku prowadził stale akcje w Palestynie. Ostatnio miał on wyje-chać na czele delegacji antysjonis-tycznej do Londynu dla zaprote-stowania przeciw zamiarom Sir Herberta Samuela, żądającego raty-fikacji ustawy o autonomji granic żydowskich, poddającej ortodoksje żydowska w Palestynie pod kon-trole sjonistów. Charakterystycz-nym dla całego sjonizmu jest, iż za-mordowany obecnie dr. de Haan przybył był jeszcze w r. 1919 do Palestyny jako wybitny sjonista i na miejscu rozczarował się stosun-kami sjonistycznymi. Z przewodcy sjonistów stał się najzaciętszym ich wrogiem i oskarżał ich o złym admi-nistrację i o znieważanie świąt. Pi-sał wiele rzeczy, demaskujących sposób postępowania sjonistów.

**Konkurs.**

Dyrekcja Gimnazjum miejskiego z prawem publiczności w Kałuszu przyjmie na rok szkolny 1924/25 dwie siły nauczycielskie a to 1) fi-lologa tudzież 2) polonistę-history-ka. Pierwszeństwo mają siły ukwa-likowane.

Pobory wyższe o 10 proc. od analogicznych, jak w Zakładach rządowych.

Posada do objęcia z dnien 1 września 1924!

Podania zaopatrzone w odpisy świadectw i opis przebiegu życia należy wnieść w terminie do 20 lipca 1924 na ręce Zarządu gminy w Kałuszu.

Komisarz rządowy: SOKOL.

**Traktat handlowy sowiecko-perski.**

„POMIĘDZY PERSJA A ROSJA NIE MA SPRZECZNYCH INTERE-SÓW”. — WSPÓLNOŚĆ INTERESÓW ZSSR. I PAŃSTW WSCHODU

Moskwa, 7. lipca. (Tel. G. L.) W Teheranie podpisany został trak-tat handlowy sowiecko-perski, oparty na całkowitem równoupraw-nieniu stron. Z tego powodu Kras-sin podkreśla, że między Persją a sowietami nie ma żadnych sprzecz-nych interesów. Wzrost ekonomicz-ny Persji powoduje ożywienie sto-sunków z ZSSR., powiększony ry-

nek zbytu dla przemysłu sowiec-kiego i da zarobki dla sowieckich kolei i żeglugi. Zasadniczym czyn-nikiem porozumienia jest wspólność interesów ZSSR. i państw wschodu w stosunku do państw „imperjali-stycznych”, dążących do wykorzy-stania bogactw naturalnych i zas-obów ekonomicznych wschodu dla własnych interesów.

**Silna porażka dyplomatyczna Anglii.**

Konferencja będzie ożenienona do Brukseli?

REUTER UWAGA, ŻE NIEPOROZUMIENIE JEST JUŻ ZAŁATWIO-NE. — PREMJer ANGIELSKI ŻALUJE, TLUMACZY SIĘ I PRZE-PRASZA! — „ZNISZCZENIE POROZUMIENIA FRANCUSKO - AN-GIELSKIEGO BYŁOBY RZECZĄ OKROPNĄ!” — MAC DONALD USPRAWIEDLIWI SIĘ OSOBIŚCIE WOBEC PAŃSTW INTERESO-WANYCH. — DZIŚ WYJEŻDZA DO PARYŻA, ABY WYTLUMACZYĆ SIĘ PRZED HERRIOTEM.

Londyn, 7. lipca. (Tel. G. L.) Według doniesienia „Reutera” koła dyplomatyczne uważają różnicę zdań pomiędzy Francją a Anglią za zupełnie usuniętą.

Londyn, 7. lipca. (Tel. G. L.) Mac Donald mówiąc w Izbie o po-stawieniu wyjazdu do Paryża o-świadczył, że nie jedzie tam, aby patrzeć obojętnie i aby nie prze-ciwdziałać wszelkim zakusom szko-dliwym, mającym zniszczyć dzieło porozumienia francusko-angielskie-go. Premier nie lekceważy tej ro-boty niszczyielskiej i dlatego sądzi, że należy przyjąć zaproszenie Herriota. W sprawie samego niepo-rozumienia, to premier nazwał je burzą w szklance wody. Premier żaluje, że zarówno w Anglii, jak i gdziekolwiek indziej, intrygi zło-ne są doprowadzić do stanu niebez-piecznego dla sytuacji międzynaro-dowej. Co się tyczy Francji, to dla zabezpieczenia sobie uregulowania z nią stosunków koniecznym jest o-kazanie zrozumienia i szacunku dla jej drażliwości i jej interesów. Dla-tego należy usunąć wszelką podej-rzliwość między obu krajami. W sprawie narad w Chequers odpo-wiedział premier, że już wtedy u-stalono pogląd, iż te przedwstępne rozmowy powinny stanowić podsta-wę konferencji lipcowej. Wystoso-wanie następnie do rządów Belgii, Włoch i Japonii memorandum za-wiadomiłoby państwa o decyzji od-tycia powyższej konferencji. Istot-ną treścią rozmowy w Chequers by-ło rozważanie całokształtu zaga-nień, którymi miała się zająć przy-szła konferencja, przyczem pogląd ustalony w tych sprawach przez premierów był jedynie przewidy-waniem możliwości. Sprawozdanie z narad w Chequers przesłane rzą-dowi francuskiemu, odpowiadało wzmiankowanemu memorandum.

Londyn, 7. lipca. (Tel. G. L.) Mac Donald oznajmiając w Izbie gmin o wyjeździe swoim do Pary-ża dodał, że nie ma najmniejszej podstawy do burzy, iaka wybuchła w związku z programem konferen-cji londyńskiej. Nie pozwoli — mo-wił premier — o ile temu mogą za-pobiedz, aby słowca jakiegokolwiek niezgody w Anglii, czy też we Fran-

cji, zniszczy perspektywę uregulo-wania wszystkich spraw na zasa-dzie porozumienia francusko-an-gielskiego. Jest to zbyt okropną rzeczą, aby można myśleć o tem.

Paryż, 7. lipca. (Tel. G. L.) Am-basador angielski Creve zawiado-mił Herriota, że Mac Donald podej-muje się osobiście notyfikować wszystkim państwom zaproszonym na konferencję, iż nie zamierzał ni-gdy wiązywać osoby Herriota z po-glądami ogłoszonymi na wyłączną odpowiedzialność rządu angielskie-go. Herriot zgodził się na takie za-łatwienie sprawy.

Londyn, 7. lipca. (Tel. G. L.) Dzisiejszy „Daily Telegraph” zabie-ra głos w sprawie znanego już me-morandum angielskiego. Memoran-dum to podane zostało do wiadomości ambasadorów jako materiał informacyjny z jednoczesnem upo-ważnieniem ich do złożenia oświad-czeń, że memorandum zawiera wy-lącznie angielski punkt widzenia. Memorandum to nie miało na celu wywarcia jakiegokolwiek decydują-ego wpływu na konferencję lub za-ęcie przez Anglię roli arbitra, cze-go się w niem dopatruje prasa fran-cuska.

Londyn, 7. lipca. (Tel. G. L.) Mac Donald oświadczył dziś w Izbie gmin, iż w odpowiedzi na propozycję Herriota uda się jutro do Paryża i powróci do Londynu we środe wieczorem.

Paryż, 7. lipca. (Tel. G. L.) Mac Donald przybywa tutaj dla odbycia konferencji z Herriotem jutro, we wtorek, o godz. 15.

Paryż, 7. lipca. (Tel. G. L.) Wo-bec spotkania Mac Donalda z Her-riotem, interpelacje w sprawie poli-tyki zagranicznej, które miały być omówione jutro w senacie, będą prawdopodobnie odłożone na póź-niej.

Londyn, 7. lipca. (Tel. G. L.) Prawdopodobnie 15 bm. odbędzie się zebranie przedstawicieli domi-niów celem naradzenia się w spra-wie udziału dominiów w konferen-cji londyńskiej.

Londyn, 7. lipca. (Tel. G. L.) Angielskie dzienniki oświadcza-ją się za przeniesieniem międzynarodowej konferencji z Londynu do Brukseli.

Londyn, 7. lipca. (Tel. G. L.) Mac Donald wyjechał wczoraj do Chequers. Premier wydaje się być mocno strapionym. Prasa ubolewa z powodu nieporozumienia z okazji memorjału angielskiego, dołączone-go do zaproszeń na konferencję londyńską i stwierdza, że ubolewa-nia godnym jest, iż Foreign Office nie zakomunikowało treści me-morjału poprzednio rządowi francu-skiemu. „Observer” sądzi, że gdy-by to było nastąpiło wówczas u-łoby się uniknąć napięcia osta-tnich dni.

**Ze spraw ruskich.**

Na marginesie praw mniejszości naro-dowych. — Największa, bo ostateczna katastrofa. — Sprawa uniwersytecka. — Organizacje ekonomicznie politycz-ne. — Z Wołynia i Polesia. — Pismo ukraińskie w Rumunji.

Lwów, 8. lipca.

(W) Projekty rządowe o prawach mniejszości narodowych w urzę-dach, sądach i szkolnictwie, które są już przedmiotem narad Sejmu, wywołały niemal przerażenie w nieprzejętym obozie ukraiń-skim psując szyki warcholom poli-tycznym. Niedawno jeszcze ukraiń-ska prasa opozycyjna skarżyła się że rząd nie czyni żadnych starań celem dojścia do porozumienia z na-rodem ruskim, a dziś, gdy ten rząd z własnej inicjatywy wystąpił z prawdziwie liberalnymi projektami przyznającymi mniejszościom naro-dowym daleko idące przywileje, prasa ta wyraża przekonanie, że stało się to pod naciskiem państw ententy, które przyznały Polsce su-werenność nad Małopolską Wschod-nią, pod warunkiem autonomji lud-ności ruskiej.

W poufnych wynurzeniach o-świadczała politycy ruscy, że obec-ne projekty rządowe są dla nich z koleji drugą, co do doniosłości, ka-tastrofą polityczną po akcie Rady Ambasadorów z marca 1923 i musi wywołać zasadnicze zmiany w tak-tyce partji ruskich. Akcja tajnego rządu na emigracji nie będzie miała obecnie żadnego znaczenia, wi-chrzenia w prasie zagranicznej nie będą mieć podstawy rzeczowej, a do agitacji w kraju zapraknie słusz-nych argumentów.

To też prasa ruska wszystkich odcieni przyjęła projekty te z praw-dziwą wściekłością, a pisma prze-znaczone dla ludu starają się obni-żyć znaczenie ich do minimum, na-zywając je ochłapami rzuconymi dla zatumanienia ludności ruskiej i po-wołując się przy tem na to, że przeciw uchwaleniu ich zaprotesto-wali posłowie ukraińscy i białoru-scy. Pożądaną więc byłoby rzeczą, ażeby po uchwaleniu tych projek-tów przez Sejm, pouczono ludność ruską zapomocą broszury lub w in-ny jakiś dostępny sposób o ich do-niosłym znaczeniu i dobrych chę-ciach Rządu i Sejmu odnośnie do sprawy zadowolenia słusznych praw Rusinów. Niechaj dowiedzą się przedewszystkiem właściciele ru-scy, że przyznano im daleko idące przywileje nie pod naciskiem awar-turników politycznych, których nikt nie bierze na serio, lecz z własnej woli narodu polskiego i w poczuciu sprawiedliwości.

Niemniejszym uderzeniem w glo-wy ukraińskich warcholów politycz-nych jest wysunięcie sprawy uni-wersytetu ukraińskiego. Starają się

# Wielkie Konkursy Hippiczne

- urządzone staraniem 14. pułku ułanów Jazłowieckich -

odbędą się dnia 9. lipca na własnym torze na JAŁOWCU o godz. 15-tej.

CENY MIEJSC: Łoża 15 Zł. — I-sze miejsce siedzące 3 Zł. — II-gie miejsce siedzące 2 Zł. — Miejsce stojące 1 Zł.

oni za wszelką cenę o upaństwowienie swoich tamtych uczelni i odgrają się, że nie zgodzą się za żadną cenę na to, ażeby uniwersytet ten powstał poza Lwowem. Już teraz wre cicha agitacja, ażeby żaden z profesorów Rusinów nie przyjął w nim katedry, o ile nie będzie on założony we Lwowie, a pisma ruskie ogłaszają demonstracyjnie wpisy na zimowe wykłady w tajnym uniwersytecie i politechnice, mające się rozpocząć 5. października br.

W ostatnich czasach krzątają się też Rusini bardzo zapobiegliwie około organizacji ekonomicznej i usamodzielnienia się z pod wpływów organizacji ekonomicznych polskich. Powołano do życia cały szereg kooperatów, które łączą się w wspólną Centralę. Towarzystwo „Silski Ho spodar” zajmuje się obecnie organizacją „Wiejsko-gospodarczej Centrali” a celem ustalenia programu tej działalności, zamierzone jest zwołanie po żniwach wielkiego zjazdu gospodarczego do Lwowa. Rozumie się, że organizacje te oprócz zagadnień ekonomicznych mają także cele polityczne, a głównie uzyskiwanie wpływów na ludność wiejską przy równoczesnym obsadzeniu wszystkich stanowisk w tych organizacjach swoimi kandydatami, którzy zdali już egzamin na działaczy politycznych.

Na Wołyniu i Polesiu rozwija ruchliwą działalność „ukraińsko-socjalistyczne zjednoczenie „Selski Sojuz”, na czele którego stoi poseł M. Czuczmał. Do związku tego go wchodzi przedstawiciele socjal-

## Krwawe rozruchy w Klosterneuburgu.

WALKA POMIĘDZY SOCJAL-DEM A NAROD.-SOCJALISTAMI. — II OSÓB RANNYCH. — LICZNE ARESZTOWANIA. — SZTURM DO KOSZAR CELEM ZLYNCZOWANIA ARESZTOWANYCH.

Wiedeń, 7. lipca. (Tel. G. L.) Wczoraj popołudniu przyszło w Klosterneuburg do krwawych starć między demokratami a narodowymi socjalistami. Wywiązała się strzelanina. Padło około sto strzałów. — Rannych jest 11 osób, w tem dwie ciężko.

Po krwawym zaiscieniu między narodowymi socjalistami a socjal-demokratami w Klosterneuburgu aresztowała żandarmeria grupę narodowych socjalistów i osadziła w koszarach pionierów w Klosterneuburgu. Socjaliści przypuścili szturm do koszar, chcąc zlynczować aresztowanych. Straż więzienna odparła z trudem atak i przywróciła porządek. Dziś rano odstawiono 56 aresztowanych narodowych socjalistów samochodami ciężarowymi do Wiednia.

## Rewolucja w Brazylii.

POWSTAŃCY OBSADZILI WSZYŚKIE STACJE TELEGRAFICZNE, TELEFONICZNE I ISKROWE. — BRAK POŁĄCZENIA ZE STOLICĄ.

Buenos Aires, 7. lipca. (Tel. G. L.) „United Press”. Spóźnione depesze ze soboty donoszą, że w São Paulo i Santos stacje telegraficzne, telefoniczne i iskrowe zostały obsadzone przez powstańców. Państwowe telefony nie mogą uzyskać

połączenia ze stolicą prawdopodobnie wskutek poprzecinania drutów. Według wiadomości nadeszłych z Monte Video wybuchła w Brazylii rewolucja. Sytuacja jednak nie jest jeszcze wyjaśniona.

organizacyjnych zwołać szereg wieców na Wołyniu i Polesiu w celu propagowania owego programu ekonomicznego, a nosi się też z zamiarem założenia kilku Banków wiejsko-gospodarczych. Wpływy swoje zamierza ugruntować na włościactwie średniorolnem i niezamożnem i zapowiada, że działalność swoją opierać będzie nie na demagogii lub szukać poparcia, gdzie się da.

organizacyjnych zwołać szereg wieców na Wołyniu i Polesiu w celu propagowania owego programu ekonomicznego, a nosi się też z zamiarem założenia kilku Banków wiejsko-gospodarczych. Wpływy swoje zamierza ugruntować na włościactwie średniorolnem i niezamożnem i zapowiada, że działalność swoją opierać będzie nie na demagogii lub szukać poparcia, gdzie się da.

Związek ten ma zamiar w celach i kawowych. A gdy oprócz tego konserwy jarzynowe i owocowe Ruckera zaopatrują nie tylko całą Małopolskę, ale również cieszą się wielkiem wzięciem w b. Kongresówce, na Górnym Śląsku, a także i zagranicą, przeto rzecz zrozumiała, że jest to olbrzymi aparat, który trzeba dopiero widzieć w ruchu, aby nabrać należytego wyobrażenia o jego sprawności i wielkim zakresie działania. Zakład, obejmujący własną rzeźnię, spęd bydła, kilka obszernych budynków fabrycznych, budynki na cele biurowe i mieszkalne, to osobna osada, pulsująca żywym tętnem nowoczesnej pracy, wykonywanej za pomocą urządzeń, będących ostatnim wyrazem zdobyczy wiedzy technicznej.

Zaznaczyć również należy, że pod względem inwestycji w fabryce Ruckera niema nigdy status quo, gdyż właściciel całą swą ambicję pokłada w ustawicznym ulepszaniu przedsiębiorstwa, budowaniu nowych budynków, magazynów, oraz wprowadzaniu coraz to nowszych maszyn i urządzeń.

To też z podziwem wprost śledzi się sprawność pracy w każdym dziale. Najważniejszą część fabrykacji stanowi z natury rzeczy produkcja konserw mięsnych. Przypatrujemy się jakby magicznym sztukom, z jaką zrecznością i szybkością w t. zw. trybowni dziesiątki ukwalifikowanych rzeźników oddziela dostarczone z chłodzarni

mięso od kości i jak potem przechodzi ono już szybko wszystkie stadia fabrykacji aż do zamknięcia w puszkę, przegotowania i wpuszczenia do tak zwanych autoklawów, gdzie następuje sterylizacja konserw w temperaturze około 125 stopni.

Cały ten proceder, przy którym jest zajętych setki robotnic, a miano wicie: krajanie mięsa w kostki, gotowanie w kilkunastu kotłach parowych, przyprawianie, podsmażanie i napełnianie puszek, odbywa się ściśle według przepisów, wydanych przez wojskowość, która też prowadzi ściśle kontrolę fabrykacji. Każde dzieńna produkcja przez pewną ilość dni pozostaje w termostatach, poczem dopiero następuje szczegółowe badanie zawartości przez specjalnie delegowaną komisję odbiorczą ze strony władz.

Niemniej interesująca jest produkcja konserw kawowych. Do tego działu wchodzi się, jak do odrębnego świata. Zamiast niezbyt bądź co bądź miłych dla powonienia, mimo przestrzeganej w fabryce największej czystości, higieny, wyziewów mięsa, loju i cebuli rozchodzą się tu miłe aromaty palonego jęczmienia i palonej kawy, wesoło, ale nie przerażliwie fureczą olbrzymie młyńki, poruszane motorami, a towarzyszy im wesoły śpiew robotnic, żywo krzątających się przy mieszadłach, w których następuje wymieszanie kawy i jęczmienia z cykorją i cu-

To grzeczna aluzja w stronę — komunistów...

W bni. pojawić się ma w Bukareszcie pierwszy numer ukraińskie go pisma literacko-politycznego i ekonomicznego p. t. „Objednanie”. Czasopismo to ma być bezpartyjne, a poświęcone będzie sprawom ogólnonarodowym. Wydają go wspólnie obywatelski „Komitet zarpomogowy emigracji ukraińskiej w Rumunii” tudzież „Zarząd filii Towarzystwa ukraińskiego Ligi Narodów” pod naczelną redakcją D. Horodota.

## Z TEATRU MAŁEGO.

„On, ona i mama”. lekka komedia w 3 aktach P. Armentea i M. Gerbidona (przełożył B. Nieszporek), odegrana 5. lipca b. r.).

Lwów, 8 lipca.

Komedia nie gorsza i nie lepsza od tuzina innych. Idealizuje przygodną kochankę w przeciwieństwie do niefortunnie wybranej legalnej żony, czyni to jednak dyskretnie, bez narażenia na szwank uczucia przyzwoitości i dobrego smaku, więc publiczność słucha jej z zadowoleniem i bawi się serdecznie. Na sezon letni, w teatrze Małym atut nie do pogardzenia.

Wszyscy artyści grali dobrze, znać było rękę reżysera Edwarda Zyteckiego. Prym wiodli pp. Łozińska, w tego rodzaju rolach zawsze pożądana na scenie i Kwiatkiewiczowa oraz pp. Karłowski i Brzeski. Obok nich pp. Niemirycz, Stańczykówna, Pońska i Debińska, pp. Tartakowicz, Lewicki i Kopyczyński. Urządzenie sceny gustowne. Komedia winna znaleźć wielu zwolenników.

mr.

## Fabryka konserw Ruckera na Zniesieniu.

Szczegóły z życia olbrzymiej placówki przemysłowej. — Jak wygląda wielki aparat fabryczny w ruchu. — Ciągłe ulepszanie techniki i sprawność produkcji.

Lwów, 8. lipca.

Jubileusz pięćdziesięcioletniego istnienia fabryki konserw Ruckera na Zniesieniu zwrócił uwagę społeczeństwa lwowskiego na tę ważną placówkę przemysłową. O przebiegu uroczystości jubileuszowej donosiliśmy w swoim czasie, lecz niemniej interesujące będzie zapewne dla naszych czytelników zapoznać się ze zwykłym codziennym trybem życia tego Zakładu, który stanowi jedno z najważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych lwowskiego okręgu, zatrudniając ponad 400 osób personalu, a przeróbką konserw mięsnych, oraz jarzynowych i owocowych wpływając bardzo wydatnie na ożywienie targu mięsnego oraz uprawę ogrodnictwa.

Bo fabrykacje te odbywa się znowu na tak wielką skalę, jak przed wojną od czasu, gdy p. Rucker, który przed wojną miał dostawę konserw mięsnych, kawowych i zupowych dla armii austriackiej, został w roku zeszłym dostawcą dla naszej armii w zakresie konserw mięsnych

krem kryształowym, oraz przy pracach, z których wychodzą już gotowe kostki kawowe, pakowane następnie w papier pergaminowy i wkładane do skrzyń.

W dalszym naszym pochodzie zwiedziliśmy dział konserw jarzynowych i owocowych, który jednak dopiero teraz przygotowuje się do letniej kampanji. W danej chwili stoły fabryczne pyszniły się stosami najarystokratyczniejszej z jarzyn, białymi lodygami szparagów.

Poza tem w tym dziale poprzestać musieliśmy na oglądnięciu licznych specjalnych maszyn do przerabiania konserw jarzynowych i owocowych, o bardzo ciekawej konstrukcji, umożliwiających przeróbkę prawie że zupełnie mechaniczną i zapewniających absolutną trwałość tych konserw, które już zyskały sobie swoją dobrocią zasłużoną sławę w całej Polsce.

Na zakończenie naszego opisu nie od rzeczy będzie nadmienić, że w czasie inwazji ukraińskiej fabryka Ruckera była placówką bojową oddziałów polskich, głównie rotm. Abrahama i śp. Starcka i uległa wówczas znacznym uszkodzeniom. W tym też czasie zaopatrywała oddziały polskie przez kilka miesięcy w konserwy ze swych zapasów. Za czasów polskich produkcja fabryki stale się zwiększa, a obecnie wynosi około 40 wagonów dziennie.

# Kronika.

## Echa zamachu na Lwów.

Szerecy zamachu dziś odstawieni będą do Sądu.

Lwów, 8. lipca.

W uzupełnieniu szczegółów potworzonego zamachu dowiadujemy się: Faktem jest, iż nie śledztwa sięgają do naszego sąsiada za Zbruczem. Obaj aresztowani kolejarze są Rusini. Ogólnie odstawiono pięciu sprawców. Ostatni aresztowany jest szoferem. Znalezione w mieszkaniu jego podczas rewizji znaczną ilość granatów ręcznych. Wszyscy aresztowani przyznali się do winy. Stana oni przed sądem doraźnym. Prokuratorja w uznaniu doniosłości wypadku zażądała bezwzględnego dostawienia ich do więzienia sądowego wraz z aktami policyjnymi.

Wtorek, 8 lipca: Rz. kat. Elżbiety Kr. — Gr. kat.: Chwronoj. — Słow.: Chwałimira.

W obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej odbyły się wczoraj o godzinie 5-tej popołudnia w parku Sobieskiego zawody i popisy publiczne harcerskie. Po zawodach odbyła się ceremonia wręczenia odznak honorowych i nagród sportowych.

Premjer Grabski odbył wczoraj dłuższą konferencję z gen. Skorskim i m. Kiedronem w sprawie przemysłu wojennego.

Minister pracy zamierza wystąpić w Sejmie z propozycją podniesienia kredytu dla bezrobotnych do 10 mil. zł.

Wiadomości osobiste. Dyrektor Lwowskiej Izby Skarbowej Podsekretarz Stanu Dr. Ignacy Weinfeld powrócił z Warszawy dnia 8. bm. i objął urządowanie.

Postanki w liczbie 5 zgłosiły interpelację zwracając uwagę na to, że przy redukcjach oszczędnościowych usuwane są przede wszystkim urzędnicy.

Posel na Sejm gdański Kubacz zwrócił się do senatu gdańskiego z żądaniem wyjaśnienia, na jakiej zasadzie wymagane jest uprzednie policyjne zameldowanie pochodu uczniów szkolnych gimnazjum polskiego udających się do kościoła.

Wiceminister sprawiedliwości p. Julian Siennicki wyjechał na kilka dni w podróż służbową. W dniu 4 bm. dokonał p. Wiceminister wizytacji więzienia w Tarnowie, a 5 bm. wizytacji więzienia i gmachu sądowego w Nowym Sączu. Powrót p. Wiceministra do Warszawy nastąpi 8. bm.

Magistracka zebrania. Magistrat lwowski zna doskonale oplakane stosunki prasy lwowskiej, nie obce mu również jej postawienie na Wschodnich Kresach, o czem p. Neumann mówi chętnie przy lada okazji. Inna rzecz jednak słowo, a inna czyn. Wpojęciu Magistratu kontakt między niemi zupełnie zbyt czyny. Nadsyła się więc codziennie do dzienników lwowskich, częstokroć nawet po kilka sążnistych obwieszczeń, komunikatów, okólników i t. p. z „uprzejmą” prośbą o bezpłatne ogłoszenie. Gdyby poszczególne redakcje czyniły zadość magistrackim apelom, zadrukowałyby teń kwiatkami całe szpalty. Ludność lwowska ugina się wprost pod ciężarem magistrackich podatków, płaci się mu za wszystko, mimo to zarząd miasta ma odwagę bawić się w taką zebranię w stosunku do prasy, wyrzucając równocześnie 100.000 zł. na teatr. W swoim czasie zaproponowaliśmy prezydentowi Neumannowi, by zgodził się na ponoszenie najskromniejszych opłat za ogłoszenia miejskie. List nasz pozostał bez odpowiedzi, wobec czego i my oświadczamy musimy, że nadal magistrackiej zebraniy tolerować nie będziemy i wszystkie jego ogłoszenia zwracać będziemy... do kosza.

(t) Uczony szwedzki dr. Antoni Nyström, znakomity etnograf, wielki przyjaciel Polaków, przyjechał na tygodnio wy pobyt do Zakopanego. Nyström odwiedza Polskę w celach naukowych.

Mianowania. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował naczelnika kancelarii Rudolfa Baczyńskiego starszym naczelnikiem kancelarii w IX grupie uposażenia dla Lwowa.

Członkami Związku Akadem. Młodz. Zjednoczonej (Twa akad. „Zjednoczenie” i Kół prowincjonalnych) reflektującej na pomieszczenia w roku akadem.

1924/5 zgłosza się bezwzględnie w Sekretariacie Twa (P. D. A. fund. Hermaków, ul. Królewska 7) w godz. urzęd.

W mennicy państwowej przystąpiono do montowania nowych automatów, przeznaczonych do bicia monet 2-groszowych. W ten sposób mennica będzie mogła kończyć bicie 5-groszówek i bić równocześnie 2-groszówki, 1-groszówki puszczone będą w obieg z końcem tego miesiąca.

Obieg pieniężny w ciągu ostatniej dekady wrostł o 92 milionów zł., co przyczyni się poważnie do złagodzenia głodu pieniężnego.

Srebrne 2 złotych. Z Paryża nadeszły już pierwsze modele srebrnych 2 złotych. Modele te zaakceptowała już komisja artystyczna. W najbliższym czasie mennica paryska przystąpi do masowej produkcji monet srebrnych, które gotowe będą na jesień.

Sklepy kolonialno-deliatesowe, wędliniarnie oraz wszelkiego rodzaju sklepy i zakłady z wyłączeniem sklepów spożywczych (grajzlerni) i jatek mogą być otwarte przez cały rok od godziny 9 rano do 7 wieczorem. — Kioski i budki, w których sprzedają do spożycia na miejscu wodę sodową, wody mineralne, napoje chłodzące, sodyce i owoce, a nie sprzedają innych towarów mogą być otwarte w czasie od 1. kwietnia do 30. września włącznie w tych samych godzinach co jadalnie. — W czasie od 1. października do 31. marca włącznie do zakładów tych stosują się godziny otwierania i zamykania przepisane dla sklepów tej samej gałęzi handlu.

Prawo do przejazdów w oddzielnym przedziale. Lista osób, którym przyznano prawo do przejazdów w oddzielnym przedziale uzupełniona została udzieleniem tego przywileju także szefowi administracji armji oraz szefowi Kontroli Wojskowych przy Ministerstwie Spraw Wojskowych.

Posiedzenie Komitetu obchodu 60-letniej rocznicy śmierci dyktatora R. Traugotta w sprawie umieszczenia tablicy pamiątkowej, odbędzie się dnia 9. lipca (środa) o godz. 11 przedpołudniem w sali posiedzeń Magistratu. — Ratusz I. p. Przedmiotem obrad będzie również ułożenie programu uroczystości.

(t) Polacy na Targach Wiedeńskich. Po zawarciu traktatu handlowego polsko-austrjackiego zwiększyła się znacznie ilość kupujących i wystawiających swe przedmioty firm polskich na Targach wiedeńskich. Dyrekcja Targów przyznaje wysoką wartość jakościową wystawionych eksponatów polskich. Na wiosnę 1924 wystawione polskie dywany tak szlachetnością rysunku jak i barwą zrobiły ogólne wrażenie; wystawione podówczas wyroby tekstylne, powoźnicze i skórne podobaly się wszystkim zwiedzającym. Na jesienne Targi wiedeńskie zapowiadzono z polski maszyny tkackie, wyroby lniane, konopne i jutowe, dalej likiery i wódki. Również państwowe kopalnie górnośląskie wystawiać będą swoje produkty górnicze i hutnicze. Co do towarów zakupywanych na Targach wiedeńskich przez Polaków, to składają się na nie towary galanterijne, cellulodynowe, przybory do palenia, biżuterie, artykuły fotograficzne i optyczne, zegarki, dalej maszyny, motory, automobile, artykuły metalowe i meble.

Wyzysk Pralni Europejskiej. Znałdająca się w Pasażu Mikolascha Pralnia Europejska pobiera za pranie kołnierza 23 gr., a parę koszulek 34 gr. Przed wojną wynosiła należność za wypranie kołnierza 4 hal., parę koszulek 8—10 hal. Zestawienie tych cyfr wykazuje dobitnie, w jak wysokim stopniu Pralnia Europejska uprawia wyzysk, domagając się w porównaniu z cenami przedwojennymi prawie 6-wzgl. 4-krotnych korzyści. Ponieważ są one w tej wysokości niezusadnione, powinny właściwe władze zająć się „polityką cen” Pralni Europejskiej i przy tej sposobności skontrolować ceniki także innych pralni.

Ceny towarów włókienniczych spadły o 10—15%.

W celu obniżenia cen maki i chleba zwołuje Ministerstwo przemysłu i handlu na 10. bm. konferencję z udziałem zainteresowanych Ministerstw, Magistratu m. Warszawy oraz organizacji producentów.

(t) Śmiertelny wypadek. Woźnica firmy spedycyjnej Reichensteina, Iwan Jaremi wjeżdżając z węglem onegdaj do bramy gmachu głównej poczty, przez

nieuwagę uderzył tak silnie głową o drzwi, iż doznał złamania czaszki. — Odwieziony do szpitala zmarł.

(t) Krwawy napad na kobiety pod Lwowem. Na powracającą do domu ze Lwowa 25-letnią Marię Holotą napadł onegdaj tuż przed karczmą sekcinicką 18-letni Henryk Pałka z Maszkowic pow. Brzesko i zabił ją, od niej odebrał. Napadnięta oddała całą posiadaną kwotę 350 tys. marek, które złoczyńca z gniewem rzucił o ziemię, pozem zażądał, aby z nim poszła do zbrodni, oddała mu się. Rozwścieczony krzykiem a takowanej dobył opryszek noża, zadał jej 4 rany w plecy i zbiegł. Ranna H. dowlokła się do karczmy. Zaalarmowana policja i krowni rannej puścili się w pogon za bandytą. Uciekającego dopadli pierwsi krowni H. i rozpoczęli nad nim samosąd. Nadbiegła policja wyratowała go z rak rozwścieczonych. M. Holota przywieziona do szpitala zmarła z upływu krwi. Rabaś znajduje się w więzieniu sądu karnego.

(t) „Swit”. dwutygodnik urzędników naftowych w Borusławiu, z dniem 1. sierpnia rozszerza swoje łamy i wychodzić będzie pod zmienionym tytułem „Dwutygodnik naftowy”. Czasopismo będzie nadal organem Zespołu związków i zajmować się będzie wszelkimi sprawami dotyczącymi przemysłu naftowego.

Inwalidzi! Wzywamy was do wzięcia gremialnego udziału w pogrzebie — tragicznie zmarłego kolegi śp. Jana Kosa. O dniu pogrzebu doniosła klepsydry. Na czas pogrzebu, kioski inwalidzkie należy pozamykać. — Zarząd Związku.

## ORYGINALNE TUTKI MORWITAN

St. Wołoszyskiego w Krakowie

przedwojennego gatunku pakowane są obecnie w pudełka bez napisu firmowego na spodniej stronie na co zwracamy taskawą uwagę P. T. Konsumentów.

Do nabycia we wszystkich sklepach tytoniowych. 3573

Z powodu nieustannego psucia się linii telefonicznej między Lwowem a Warszawą otrzymaliśmy dziś tylko część materiału depe-szowego od naszych korespondentów warszawskich.

## EKONOMISTA

### Transakcje na giełdzie lwowskiej.

#### SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 8. lipca.

Na przedgieldzie zainteresowanie dla Jaworzna, Gazów. Popyt za Azotami (bez towaru), Radziwillem, Lesienicami. Kursa zwyklowe dla Gazów zach., Gazoliny, Nobla, Lnu, Radziwilła. Inne papiery utrzymane przy niedużych obrotach. Zaotiarowanie naogół średnie. Na targu akcji kotowanych podrożaly papiery bankowe, przede wszystkim zaś Bank Przemysłowy. Akcje przemysłowe i arbitrazowe częściowo utrzymane, częściowo nieco słabsze. Większe obroty Bkiem przemysł., Chodorowem, Cegielskim, Sierszą górn., Oikosami. Za 8% obligacje pożyczki złotej płacono 6.50 za 10 zł. Waluty bez zmiany. Popyt za dolarami efektywnymi po kursach lekko zwyklowych. Tendencja niejednolita. Usposobienie ożywione.

#### OBROTY W AKCJACH.

Bk. Hip. 0.65, Mał. 0.35, Przem. 0.33, 0.34, 0.35, 0.36, Z. B. K. 0.15, 0.00, Browary 7.70, 7.75,

Chodorów 3.80, 3.75, 3.85, 3.74, Chybie 5.20, Ceg. 0.62, 0.65, 0.66. Tasp. 3.85, 3.86, 3.88, 3.90, B.T.P. 0.00 0.00, Zieleniewski 8.00, 8.15, 0.00, Siersza Górna 4.25, 4.15, Oikos 2.25 2.20, 2.23 2.19, 2.18, Cmielów 0.60, 0.58. Parowozy 0.33, 0.35, 0.34 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> poz. obl. zł. 6.50 za 10

#### OBROTY W AKCIACH NIEKOTOWANYCH.

Lwów, 8. lipca.

Bk. Z. em. 11.00 0.03, Brugget 0.45, Gazy 13.85, 14.00 Gazy zachodnie 2.30, 2.28, 2.27, 2.29, Gazolina 1.18, Gazoliny 0.18, Jaworzno (100) 14.25, (25), 14.65 14.90, 14.75, 14.85. (dr.) 16.75, 17.00, Len 0.62, L-sienice 0.00, Machlej 0.00, Nobel 1.55, Oikos 0.42, Padziwilł 1.35, nf. 1.65 ef., Rucker Höf inger 2.50

### Gielda zbożowa.

Lwów, 8. lipca.

Na giełdzie zastój w d. lszym ciągu. Tendencja utrzymana. Usposobienie wyczekające.

### Gieldy pozalwowskie PRZEDGIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 8 lipca.

Przem. 0.35, Cegielski 0.60, Modrzej. 5.70, Żyrad. 58.00 Chod. 4.10, Nobel 1.50, Tend. słab za. Dolar 5.23<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Tendencja mocna.

### GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania

końcowe dnia 7 b. m. Gotówka; Dolary am. 5.18, 5.21, 5.16; korony czeskie 15.20, 15.27, 15.13; funt szterl. 22.48, 22.59, 22.37; Czeki: Belgja 23.50, 23.61, 23.39; Holandja 195.75, 196.72, 194.78; Londyn 22.48 22.43, 22.54, 22.32; Nowy Jork jak got. Paryż 26.70, 26.68, 26.70, 26.83, Szwajcar 2 92.58, 93.04, 92.14, Praga jak gotówka. Wiedeń 7.31, 7.34, 7.28; Wlochy 22.14, 22.25, 22.03, Stokholm — bonyzłote 0.76, 0.78, 8 procentowa pożyczka 7.10; miljonówka 0.53; poz. dolarowa 2.45.

### PRZEDGIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 8 lipca.

B. P. 0.30, Zieleniewsk, 8.30, Cegielski 0.67, Parow. 0.34, Chodorów 4.65, Chybie 5.60, Jaworzno 16.50 Tend. utrzym. Dolar 5.25<sup>1</sup>/<sub>2</sub>,

### GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn.

8 b. m. Holandja 211.45; Nowy Jork 560; Londyn 24.30; Paryż 29.00; Medjolan 22.95; Praga 16.40; Budapeszt 0.0068; Bukaresz 2.20; Belgrad 6.67<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Sofia 4.06; Wiedeń 0.0000.

### OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 7. lipca.

Dziś tendencja cwniejsza. kursa w ramach wczorajszych. Obrót ożywiony.

Dol. amer. 5.23<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 5.24; dolary kanad. 4.97 do 4.98; korony czeskie 0.15<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 0.15<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; leje 0.02<sup>1</sup>/<sub>4</sub> do 0.02<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; franki franc. 0.29<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 0.30; franki szwajc. 0.90 do 0.92; funty szterl. 22.00 do 22.20. Ruble a 500 i a 100 1.70 do 1.75.

Złoto: 20 kor. 22.00 do 22.10; 20 frank. 21.50 do 21.60; 20 mark 24.10 do 24.20; 10 rubli 26.00—26.10 gr.

Srebro: kor. austr. 0.39<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 0.40, 5 kor. austr. 1.96 do 2.00; floreny 0.98 do 1.00; ruble 1.75 do 1.80; kopiejki za rubel 0.00—0.00.

Filiey bankowe			Kategorier			Czeki, przelezy i wrotary			U w i :
placa	zadaja	transakcie				placa	zadaja	transakcia	
---	---	---	Dolary amerykanske	(za 1 \$)	---	---	---	---	---
---	---	---	dystry dobre kanadyjske	(za 100)	---	---	---	---	---
---	---	---	Fanty	(za 1 £)	---	---	---	---	---
---	---	---	Franki belziske	(za 100)	---	---	---	---	---
---	---	---	Franki francuske	(za 100)	---	---	---	---	---
---	---	---	Foreny belenderske	(za 100)	---	---	---	---	---
---	---	---	Franki szwajcarske	(za 100)	---	---	---	---	---
---	---	---	Korony austrjacke	(za 100,000)	---	---	---	---	---
---	---	---	Korony czeckie st.	(za 100)	---	---	---	---	---
---	---	---	Korony durske	(za 100)	---	---	---	---	---
---	---	---	Korony norweskke	(za 100)	---	---	---	---	---
---	---	---	Korony szwedske	(za 100)	---	---	---	---	---
---	---	---	Korony węgierske	(za 100,000)	---	---	---	---	---
---	---	---	Lei rumunskie	(za 100)	---	---	---	---	---
---	---	---	Liry włoske	(za 100)	---	---	---	---	---

Notowania kursów walut i dewiz zostaną podjęte niebawem.

## B. Kursy Zbożowe

Ceny rozumieja sie w zlotych za 100 kg. bez podatku spozycowego, miejsce stacja zaladowania.	Ceny		L w a z i	Ceny rozumieja sie w zlotych za 100 kg. bez podatku spozycowego, miejsce stacja zaladowania.	Ceny		U w i i
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	19	20	1)	Rzaka pszenica 40% 0-9" typy mlyny lwow-	---	---	---
ZYTO malopolskie 68/69 ex 1923	10	11	1)	Maka pszenka kocheniaki	---	---	---
JECZMIEN: malopolski browarniany	9	9	1)	Maka pszenka ciemna 1) brutto za netto	---	---	---
JECZMIEN malopolski pastewny	16	11	1)	Maka zyrna 60% 1) laczenie w orkami	---	---	---
OWIES malopolski 44/45 ex 1923	8	9	1)	Maka zyrna 70% 1)	---	---	---
KEKURUDZA	11	12	1)	GRYSIK kukurudzany	---	---	---
ZIEMNIAKI jadalne	---	---	---	MAKA kukurudzana	---	---	---
FASOLA biala	---	---	---	OTREB pszenicy netto bez worka	---	---	---
FASOLA kolorowa	---	---	---	OTREB zyrna netto bez worka	---	---	---
FASOLA krassa	---	---	---	KASZA HRECZANNNA	---	---	---
GROCH polny	---	---	---	KASZA JAGLANNNA	---	---	---
GROCH 1/2 Victoria	---	---	---	KASZA JECZMIENNA	---	---	---
BOBIK	---	---	---	PECAK	---	---	---
MIESZANKA pastewna w slarny	---	---	---	MAKUCHY linsne i konopne	---	---	---
WYKA siodle krajowe draxyana	---	---	---	MAKUCHY rzepakowe	---	---	---
SIOMA draxyana	---	---	---	KONICZYNA czertwona krajowa detz.	---	---	---
HRECZKA	---	---	---	KAPUSTA KWASZONA	---	---	---
LEN	---	---	---	WORKI lutowe wty. Stradom. Warta	---	---	---
LUBIN	---	---	---	Czeszochowianka 75 kg za srebro	---	---	---
				WORKI mlywars. dabra, za srebro	---	---	---

1) Ceny szacunkowe. Dalsze szczegoly w dalszym numerze.

Sekretariat Gieldy.

Generalny Sekretarz Dr. PANIEH.

# Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 138. Wtorek, 8. lipca 1924.

Notowania w złotych.

## A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Prac:		Ządaja		Transakcje	Uwagi
			Zł.	gr.	Zł.	gr.		
<b>I Papiery państwowe.</b>								
4% Państwowa pożycz. z r. 1920	1000	---	---	---	---	---	---	---
4 1/2% P. z l. z r. 1922	10000	---	---	---	---	---	---	---
<b>II. Listy zastawne.</b>								
(bez kuponu bież.)								
4% Banku hip. gal.	---	---	---	---	---	---	---	---
4 1/2% Bk kred. z gal.	---	---	---	---	---	---	---	---
4 1/2% Banku Malop.	---	---	---	---	---	---	---	---
4 1/2% Bk. hip. zieml.	---	---	---	---	---	---	---	---
4 1/2% Pol. Bk. kred.	---	---	---	---	---	---	---	---
4 1/2% Polak. Bk. kred.	---	---	---	---	---	---	---	---
4 1/2% Tow. kred. gal. ziemskie	---	---	---	---	---	---	---	---
<b>III. Oblig.</b>								
(bez kuponu bież.)								
4 1/2% K. P. Bk. kred.	---	---	---	---	---	---	---	---
4% Kom. P. B. kred.	---	---	---	---	---	---	---	---
4% K. lok. P. Bk. kred.	---	---	---	---	---	---	---	---
<b>IV. Akcje.</b>								
a) Bankowe:								
Akcja Zwiast.	280	140	---	---	---	---	---	---
Akcja Hipoteczna	280	15000	---	---	---	---	---	---
Handlowy w Poznaniu	1000	500	---	---	---	---	---	---
Bank komercyjny	280	85	---	---	---	---	---	---
Malopolski	280	140	---	---	---	---	---	---
Powsteczny kredytowy	280	140	---	---	---	---	---	---
Przemysłowy	280	190	---	---	---	---	---	---
Rołniczy S. A.	1000	---	---	---	---	---	---	---
Ziemskie kredytowy	280	---	---	---	---	---	---	---
Zemlewy	280	15000	---	---	---	---	---	---
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	84	---	---	---	---	---	---
b) Handlowe:								
Lupex Ska handlowa	140	90	---	---	---	---	---	---
Polski Glob	600	---	---	---	---	---	---	---
Polski	1000	620	---	---	---	---	---	---
Polski	1000	210	---	---	---	---	---	---
Tobac	140	216	---	---	---	---	---	---
Wawel	140	300	---	---	---	---	---	---
Hertwiga kol. S. A.	---	---	---	---	---	---	---	---
<b>c) Przemysłowe:</b>								
Agrohemia f. szl. n.	500	650	---	---	---	---	---	---
Bracia Biskupscy	1000	---	---	---	---	---	---	---
Brown Boyeri Z. elektry.	1000	---	---	---	---	---	---	---
Browary lwowskie	500	2000	---	---	---	---	---	---
Chodorow f. cukru	1000	3000	---	---	---	---	---	---
Chybie f. fabry. cukru	1000	2900	---	---	---	---	---	---
Cegielski	1000	800	---	---	---	---	---	---
Cmelow fab. porcel.	1000	1000	---	---	---	---	---	---
Fabryka Locomotyw.	---	---	---	---	---	---	---	---
Gabela fabr. obuwia	140	14000	---	---	---	---	---	---
Gabela Rafin. natry	140	800	---	---	---	---	---	---
Gorka fab. cementu	1000	600	---	---	---	---	---	---
"Kabel" T. n. Warasz.	1000	300	---	---	---	---	---	---
Karpalit zakłady lit.	280	---	---	---	---	---	---	---
Krakus f. wód Krak.	140	---	---	---	---	---	---	---
Krasnik zakłady lit.	280	300	---	---	---	---	---	---
"Marynia" z. d. ostród.	3000	3000	---	---	---	---	---	---
Niemofowald f. pap.	1300	390	---	---	---	---	---	---
"Nurat" Zakl. chem.	---	---	---	---	---	---	---	---
Oikos Zakl. prz.-drz.	1000	1000	---	---	---	---	---	---
Orinwom. Krakowski	500	200	---	---	---	---	---	---
Parowozy S. A. b. m.	500	750	---	---	---	---	---	---
Pezet Pow. Zakl. bud.	600	300	---	---	---	---	---	---
Pocisk zakl. amun.	350	175	---	---	---	---	---	---
"Pokucie" Ska natr.	1000	300	---	---	---	---	---	---
Pol. Natta prz. wiert.	600	350	---	---	---	---	---	---
Pol. Tow. Budowlane	500	400	---	---	---	---	---	---
Portega Tow. buty z.	10000	3500	---	---	---	---	---	---
Rabszawa fabr. suk.	140	380	---	---	---	---	---	---
"Rohn Ziellaski" Z. m.	500	390	---	---	---	---	---	---
Siersza zakl. elektr.	200	40	---	---	---	---	---	---
Siersza gór. zakłady	140	300	---	---	---	---	---	---
Spółka Akc. Wydaw.	280	66	---	---	---	---	---	---
Strem "Z. chem.	---	---	---	---	---	---	---	---
"Tehale" Tow. akc.	1000	---	---	---	---	---	---	---
Tepce gór. zakłady	730	730	---	---	---	---	---	---
Tesp. tow. eksplo. soli	1000	350	---	---	---	---	---	---
Triebhala f. m. S. A.	140	240	---	---	---	---	---	---
Ursus fab. motorów	600	1000	---	---	---	---	---	---
Wald i Ska	600	600	---	---	---	---	---	---
Zieleniewski z masz.	1000	1070	---	---	---	---	---	---

za 100 Marek

# SPORT.

**GOŚCIE Z BIELSKA WE LWOWIE. — SŁABA GRA REPREZENTACJI BIELSKA I ŁADNA GRA HASMONEA. — PIĘKNA GRA CZARNYCH Z WIEDEN-CZYKAMI. — ZAWODY KONNE NA TORZE 14. P. ULANÓW.**

Z powodu nawału materiału politycznego zmuszeni byliśmy wstrzymać wczoraj przegląd wydarzeń sportowych ub. tygodnia. Podajemy go dzisiaj uzupełniony sprawozdaniem z zawodów wczorajszych.

Red.

**Lwów, 8. lipca.**

**Hasmonea—Reprez. Bielska 5:1 (3:1).**

Reprezentacja Bielska, złożona z graczy klubów B. S. V. i Hakoah nie pokazała nam nic ciekawego i niezrozumiałe jest jak powyższa drużyna w zawodach z Makkabi bern. oraz Vivo wyszła zwycięsko. Drużyna okazała się bardzo słabą, zwłaszcza przed bramką był za powolna i niezdecydowana. — Hasmonea natomiast grała stosunkowo dość ładnie i wykorzystując słabe strony gości uzyskała dodani wyniki dla siebie. W pierwszej połowie miejscowi ładnie kombinowali (Gottesdiner, Schneider) jednakże z powodu upału gra wiele uciepiała. Goście grali w następnym składzie:

Folga (BBSV.: Pfertner (B.) — Kellerman; Reicher — Mupel (Hakoah) — Gabisch; Homigman — Ziemiński — Kraner (B.) — Bruchner — Rosenberg (H.). Białoniebiescy w zwykłym składzie.

Hasmonea zaczyna i obrona gości skutecznie broni. Miejscowi przeprowadzają kilka ataków i już w 2' Steuerman z pod Wertera uzyskuje pierwszy bramkę. Goście protestują, gdyż sędzia nie zauważył przed uzyskaniem gola Steuermana. W minutę później Redler w otwartą w 8' Hoch nie wykorzystuje pewnej pozycji do uzyskania bramki. Zaznacza się przewaga Hasmonea, która trwa do końca zawodów. W 10' Steuerman strzela w lewy róg drugiej bramki dla Hasmonea z podania Birnbacha. W 15' lewy łącznik gości ładnie ciągnie centruje jednakowoż. — Weissman pewnie broni. W 18' bramkarz gości broni wykopem przebij Steuermana. W minutę później Redler zawina karnego i Ziemiński uzyskuje honorową bramkę dla swoich. Przed końcem połowy goście atakują i nie wykorzystują kilka pewnych szans do wyrównania. W 30' Birnbach unicestwia przebij środkowego napadu gości. W 39' Steuerman strzela trzecią bramkę z pod Miegla. — Do pauzy 3:1 rogów 0:1.

Po pauzie goście częściej atakują uzyskują jednak tylko róg niewykorzystany. Białoniebiescy chcą wynik powiększyć co im też się udaje w 18' przez Wertera z podania Steuermana i w 20' przez Hocha, strzelając do pustej bramki. Do końca zawodów nie może Hasmonea prócz kilka rogów nie więcej uzyskać. — Rogów 3:3. Sędziował słabo p. Wilder ze Stanisławowa.

I.

**Rudolfshügel (Wiedeń)—Czarni 9.2 (7:1)**

Czarni wystąpili z nowym bramkarzem Baczyńskim z A. Z. Su., który właściwie zwinia, że Czarni ponieśli tak wysoką klęskę. Wiedeńczycy, którzy obecnie wchodzi do „A“ klasy w Wiedniu przedstawiają się bardzo dodatnio. Posiadają doskonały start do piłki oraz dobrą technikę. — Wszyscy prawie graczy są fizycznie bardzo silni, to też z młodym zespołem Czarnych dali sobie łatwo rade, strzelając w pierwszej połowie aż 7 bramek i to w 3' 11', 23', 25', 34 i 36'. — Czarni rewanzują się karnym strzelonym przez Chmielowskiego w 19'.

Po pauzie Czarni grają bardzo ambitnie, to też Wiedeńczycy mogą tylko zdobyć dwie bramki i to w 32 i 40'. Kopeć rewanzuje się brakiem w 2 minucie. Sędziował dobrze p. Szargiel.

Red.

**DRUGI DZIEŃ.**

**Reprez. Bielska — Czarni 2:1 (0:1).**

Reprezentacja grająca o wiele lepiej niż dnia poprzedniego uzyskała zasłużone zwycięstwo na Czarnymi, którzy wystąpili z Drapałą w bramce. — Jeśli wyszli tylko w takim stosunku bramki mają tylko do zawdzięczenia szaloniemu pechowi gości, którzy w drugiej połowie cały czas dusili miejscowych. Przebieg zawodów mało interesujący. Bramki padły w 12' przez Wójcika dla Czarnych w pierwszej połowie i w drugiej w 11' i 41' dla Bielska w 7' Drapała obronił karnego. Rogów 7:3

dla Bielska. Sędziował słabo p. Schindler.

\*  
**Rudolfshügel—Hasmonea 3.2 (3:1).**

Zawody były bardzo ciekawe i daly dużo zebranej publiczności wiele emocji. Hasmonea, grająca bardzo ambitnie uzyskała zaszczytny wynik. Bramki padły w 14' przez Wertera dla Hasmonea i w drugiej połowie przez Steuermana w 15'. Rudolfshügel wyzyskuje bramki w 21' i 30' oraz 31' pierwszej połowy. Rogów 7:1 dla gości. Sędzia p. Dudryk dobry.

\*  
**19 p. p. „OL” — 6 p-a. 3.2 (2:2).**

match o mistrzostwo dywizji przyniósł zwycięstwo 19-ki. — Rogów 8:7 dla 19. Sędzia p. Picheta.

Aleks.

\*  
**Akad. Boldklub (Kopenhaga) — Pogon 1.3 (0:0).**

Po szeregu niepowodzeń Pogon uzyskała zaszczytny wynik nad mistrzem Danii w stosunku 3:1. Goście nie pokazali nadzwyczajnej gry, jedynie grą główkami była precyzyjna. Goście wystąpili w swoim najlepszym składzie (5 graczy reprez.) Frigast Larsen (repr.), Sven Holm (repr.) — Christensen. Andrap — Bendixen (repr.) — Strehöl; Bach — Johansen (repr.) — Sofus Nielsen (repr.) — Kleven — Gabriel.

Pogon bez Pichtla i Ignarowicza.

Gra w pierwszej połowie była mało interesująca przy lekkiej przewadze gospodarzy.

Po pauzie gra zupełnie się zmienia Pogon gra o pół klasy lepiej i też uzyskuje zasłużone zwycięstwo. Bramki padły: dla gości w 16'2 karnego za faul Giebartowskiego i dla Pogoni w 20' przez Batscha z podania Wacka, oraz w 26 i 44' przez Wacka. Rogów 9:2 dla Pogoni. Sędziował dobrze p. Decowski.

Aleks.

\*  
**WIELKIE ZAWODY KONNE NA TORZE 14 P. ULANÓW NA JALOWCU.**

Niejak w dalszym ciągu wycieczki, które rozpoczęły się ub. czwartka a urządził przez Małop. Tow. Zalety hodowli koni na lotnisku Janowskim, odbyły się w sobotę popołudniu na torze 14 p. ulanów na Jalowcu wielkie zawody konne, urządzone przez 14 p. ul. a obejmujące Konkurs zwozowy, Mały bieg myśliwski za mactrem, oraz Popisy podoficerów 14 p. ul. Jazda wielekich. Mała stosunkowo liczba publiczności wskazuje jak mało jest niestety zainteresowanie tak piękną gałęzią sportu — jaką jest jedyna w swoim rodzaju hippika. Zawody sobotnie dzięki znakomitej organizacji, wypadły bardzo dobrze. Materiał koni jednakże zbyt słaby, w tem przeważnie konie służbowe, zaś kilka zaletwie prywatnych, a i to bez należytego treningu.

W konkursie zwozowym o 4 nagrody honorowe, obejmującym 12 przeszkód nie wyższych ponad 110 cm. — nie szerszych ponad 3 metry; na zgłoszonych 82 koni nagrody zdobyli:

1) kpt. Maretek 10 pac. kon. „Hells”, 2) rtm. Dobrzański 2 p. szwol. ul. wał. „Lump”, 3) por. Schild 14 p. ul. kl. „Bryta”, 4) por. Kuźmiński 2 p. szwol. wał. „Janeczka”, 5) por. Wróblewski Szkoła ofic. tab. wał. „Endek”, 7) ppor. Dorzocki 14 pp. ul. kl. „Sietota”.

Bieg myśliwski na dystans 6000 mtr. prowadzony brawurowo przez mastra por. Schmid z 14 p. ul. zakończył pięknym finishem: pierwszy rtm. Romanowski z 6 p. strz. kon. na „Bowie”, prawie równocześnie rtm. Wislouch 14 p. ul. na „Hazarazie” i por. Pronaszko z 9 DAK. na „Halce”. Jeźdźców brało udział 13-stu.

Na zakończenie pod kierownictwem ppor. Michała Dadianiego, odbyły się popisy podoficerów 14 pułku ulanów Jazdy wielekich. Dzielną jazdą oraz trudne ćwiczenia bojowe, połączone z popisami wlotyżerki, wzbudziły ogólny poklask ze strony publiczności.

Drugi dzień. Wycieczki niedzielne organizowane przez M. T. Z. na lotnisku Janowskim zgromadziły wielką ilość widzów.

Program dnia rozpoczął bieg płaski, memoriał Jana hr. Tarnowskiego, nagroda Kasyna Narodowego. Dystans 2400 metr. Do mety przybyli: 1) „Diadem” w. II. p. szwol. jeździł rtm. Dobrzański; 2) „Regina” w. II. p. szwol. jeździł ppor. Roztworowski; 3) „Gallowayha” w. I. S. Dydyńskiego pod Kozłowskim. „Marty” zwyciężyłni zeszłorocznych wycieczek pod właścicielem L. Dydyńskim przyszła do mety jako czwarta.

W biegu z płotami, dystans 2800 m., nagrody zdobyli: „Iskra” kl. 5 l. pod w. kpt. Kapiszewskim W. Tab., „Zamość” wał. w. II. p. szwol. por. Nestorowicz i „Dante” p. wał. p. i w. dr. Oskar hr. Della - Scala.

Wielki lwowski bieg z przeszkodami, Wilhelma hr. Siemińskiego - Lewickiego memoriał, dystans 4800 metr. Nagroda miasta Lwowa, 1) „Urok” p. og. p. w. rotm. Dobrzański II p. szwol., 2) „Złota” kl. 5 l. p. og. L. Dydyńskiego pod Kruszewskim, 3) „Goran” p. wał. IX. D. A. K. kpt. Monkielewicz.

Bieg myśliwski za mactrem o 3 nagr. honor., dystans 8000 m., prowadzony znakomicie przez por. 14 p. ul. Wł. Waleczyńskiego, po pięknym finishu zakończyli: 1) rtm. Dobrzański II p. szwol. na „Koryfeusza”, 2) rotm. Kownacki 22 p. ul. na „Gemnie”, 3) por. Poznański 14 p. ul. na „Grubyn”.

Wesołem urozmaiceniem wycieczek był dodatkowy bieg ujeżdżaczy.

Konkurs na wysokość i szerokość z powodu małej ilości zgłoszonych koni nie odbył się. W konkursie pojazdów miejskich pierwszą nagrodę otrzymał p. Wład. Barański, którego dobrze dobrana i utrzymana para klaczy „Zula” i „Perla” ogólnie się podobały.

Program wczorajszych konkursów na torze 14 p. ul. obejmował Konkurs hippiczny z taktetami, konkurs hippiczny dla pań i konkurs myśliwski.

W konkursie hippicznym z taktetami nagrody zdobyli: 1) ppor. Roztworowski 2 p. szwol. kl. „Irenka”, 2) por. Kuźmiński 2 p. szwol. w. „Janeczka”, 3) mjr. Toczek 10 p. ul. w. „Hultai”, 4) por. Strzałkowski 9 p. ul. kl. „Halca”, 5) rtm. Dobrzański 2 p. szwol. w. „Lump”, 6) ppor. Nesterowicz 2 p. szwol. kl. „Jonta”, 7) ppor. Porzeczki 14 p. ul. w. „Lotos”.

Konkurs obejmował 12 przeszkód niewyższych ponad 10 cm. szerszych 3 mtr. — 7 nagród honorowych, z tych pierwsza m. Lwowa.

Nagrody konkursu pań zdobyły: pierwsza p. Babecka, druga i trzecią p. hr. Siemińska.

W konkursie myśliwskim o 4 nagrody honor. imieniem 14 p. ul. Jazł. (12 przeszkód), na 50 zgłoszonych jeźdźców nagrody otrzymali: 1) rtm. Dobrzański 2 p. szwol., wał. „Lump”; 2) rtm. Godlewski 14 p. ul., wał. „Kirasjer”; 3) kpt. Bylczyński IX. D. A. K., wał. „Neron”; 4) ppor. Roztworowski 2 p. szwol., kl. „Jerenka”.

Objęte programem Jeu de barre dla panów przełożono z powodu spóźnionej pory na trzeci dzień konkursów, t. j. środe, 9. h. m.

Ostatni ten dzień konkursów ze względu na silnie interesujący program obejmujący ciężkie konkursy gry na koniach, popisy ułańskie z karabinami maszynowymi — zgromadzi niewątpliwie liczną sportową publiczność na sympatycznym torze „czternastki”.

„Kurier Sportowy” nr. 13 wyszedł dziś w południe i zawiera dokładne sprawozdanie zawodów Rudolfshüglu. Reprezenanci Bielska i Akad. Baldelub.

Wielki turniej footballowy dnia 12 i 13 we Lwowie.

Na dzień 12 i 13 lipca br. zjeżdżała staraniem Z. K. S. „Hasmonea” dwie pierwszorzędne drużyny wiedeńskie: „Hakoach” i „Rudolfshügel”. — W sobotę na nowo zrekonstruowanym i darowanym boisku Hasmonei spotkała się drużyna Hakoach i Hasmonei. W niedzielę zobaczymy prawdziwe derby footballowe: oto obydwie wiedeńskie drużyny Hakoach i Rudolfshügel na wyzwanie pierwszej rozegrają zawody w piłce nożnej przez co publiczność lwowska będzie miała możliwość zobaczenia prawdziwej wiedeńskiej klasy.

Repertuar Teatru Wielkiego:  
Wtorek, 8. lipca o godz. 7.30 Popie szkoły operowej Towarzystwa Muzycznego pod dyktando prof. Czesława Zaremby.

Repertuar Teatru Małego:  
Wtorek, 8. lipca o godz. 7.30 „Ona i mama”.

Teatr Nowości zamknięty.

## Proces Krakowski.

Kraków, 7. lipca. (Tel. G. F.) 27 dzień rozprawy o zajścia listopadowe miał przebieg burzliwy. Trybunał oświadczył, że autorytet jego został naruszony przez demonstracyjne opuszczenie sali przez obrońców i skazał 2 obrońców na grzywnę po 150 zł., innym zaś udzielił surowej nagany. W dalszym ciągu obr. Lieberman protestował przeciw „agitacji” prokuratora wśród przysięgłych. Prokurator mianowicie, zdaniem dra L., namawiał miał przysięgłych do symulowania choroby, zdytł to spowodowałoby odroczenie rozprawy do jesieni, co pożądanę jest z tego względu, że wydykt obecnej ławy przysięgłych wypadłby zbyt łagodnie.

Po przerwie, w dalszym ciągu rozprawy nie bierze już udziału prokurator Sozański. Św. red. Krzywý, który obserwował duży odinek zajęć, stwierdza, że już o 9-tej rano widział uzbrojonego robotnika. O 9.10 zaobserwował karabin maszynowy, ustawiony w Hotelu Krak. W czasie strzelania karabinu masz. tłum zachowywał się spokojnie, jak gdyby wiedział o tem, że broń ta służyć mu ma do jego celów. Św. por. Filipowski, oficer dyżurny, stwierdza, że ask. Klemensiewicz zwrócił się do niego z zadaniem wycofania auta pancernego z ul. Dunajewskiego. Świadek odesłał go do dew. Obozu warownego. Inne zeznania świadków nie przyniosły nic nowego. Jutro zeznają b. woj. Galecki i gen. Czikel.

## Niezwykłe ożywienie sezonu wycieczkowego.

Lwów, 8. lipca.

Bieżący sezon wycieczkowy znaczący się niezwykłym ożywieniem. Nie ma prawie dnia, w którym nie wyruszyłaby ze Lwowa jedna lub też kilka wycieczek szkolnych w rozmaite strony Państwa, począwszy od uczni szkół ludowych, a skończywszy na słuchaczach wyższych zakładów naukowych, a z drugiej strony Lwów jest celem wycieczek szkolnych z innych miast Polski, względnie także z zagranicy. Prócz wycieczek szkolnych, których sezon z rozpoczęciem wakacji należy właściwie uważać za zakończony, ujawnia się w ostatnim czasie bardzo ożywiony ruch wycieczkowy większych lub mniejszych grup osób różnych stanów i zawodów, zorganizowany przez rozmaite organizacje, towarzystwa, związki lub specjalne komitety. Ruch ten jest następstwem ulgi taryfowej wprowadzonej z dn. 1. maja br. na polskich kolejach państwowych dla przejazdów grupami w ilości najmniej 30 osób, jadących w jednej lub rozmaitych klasach, co zachęca liczne jednostki do uczestniczenia w wspólnych wycieczkach krajoznawczych. Dzięki tej uldze urządził też - jak się dowiadujemy — Polskie Biuro Podróży „Orbis” w ciągu bieżącego sezonu letniego kilkanaście zbliżonych wycieczek krajoznawczych i turystycznych po Polsce, a to nie tylko kolejami, lecz częściowo też samochodami, wodą i pieszo.

## Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:  
Wtorek, 8. lipca o godz. 7.30 Popie szkoły operowej Towarzystwa Muzycznego pod dyktando prof. Czesława Zaremby.

Repertuar Teatru Małego:  
Wtorek, 8. lipca o godz. 7.30 „Ona i mama”.

Teatr Nowości zamknięty.



## OGŁOSZENIA.

## KONKURSY.

L. 8481/24 I/1. Konkurs, Urząd Wojewódzki we Lwowie rozpisuje konkurs na posadę komisarza ochrony lasów obwodu lwowskiego w VIII. st. sł. względnie na posadę referenta ochrony lasów w Urzędzie Wojewódzkim w tym samym stopniu służbowym. Podania o powyższą posadę wnosić należy do dnia 31. sierpnia 1924 do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie, dołączając następujące dokumenty: 1) metrykę urodzenia, 2) poświęcenie obywatelstwa polskiego, 3) dowody ukończenia akademickich studjów lasowych, 4) dokumenta stwierdzające stosunek do służby wojskowej, 5) świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza urzędowego, 6) curriculum vitae i ewentualnie zaświadczenie o odbytej praktyce lub służbie zawodowej. Pozostający w służbie państwowej powinni wnosić podania w przepisanej drodze służbowej. Województwo Lwowskie. Wydział Prezydyjalny. Za Wojewodę: Wodzicki. Lwów dnia 30. czerwca 1924. 4142

## UPADŁOŚCI.

Sa 2/24. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego Mo majątku Dawida Weisengrína handlu żelaza. Przemysł. Komisarz ugody Sędzia Okręgowy Stanisław Olszewski, zastępca Adam Leńczowski. Zarządca ugody: Alojzy Reich, urzędnik bankowy w Przemyślu. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro nr. 16 dnia 9. września 1924 o godz. 9 przed poł. Czasokres do zgłoszenia wierzycielności do 1. września 1924.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Przemyśl dnia 1 lipca 1924. 4147

## WZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. IVa 109/23/5. Jan Kamiński z Nawisla pełniąc służbę przy 17 pp. na froncie rosyjskim, został zabrany w grudniu 1914 do niewoli rosyjskiej, gdzie bez wieści zaginał. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Adolofowi Pflug Eisenowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wężla małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym Jana Kamińskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, po dniu 1. lutego 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów 24. maja 1924. 4131-3

T. IV. 128/23/6. Józef Malda z Rzedzina pełniąc służbę przy 57 pp. na froncie rosyjskim, tamże bez wieści w roku 1916 zaginał. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Bronisławowi Gafcekiemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym. Józefa Malda wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lutego 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów 24. maja 1924. 4132-3

T. 154/23/6. Barbara Zając z Gólcowej, urodzona w roku 1875 wyjechała do Prus i od 20 lat nie daje znaku życia. Podpisany Sąd wzywa każdego, który o życiu jego miał jakakolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu jednego roku. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Sanok dnia 5. grudnia 1923. 4128

T. 50/24. Teodor Lewicki gospodarz z Karlikowa jako żołnierz 45 pp. austriackiej armii brał udział w bitwie pod Kraśnikiem, w której zginął. Podpisany Sąd wzywa każdego, który o życiu jego miał jakakolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego w przeciągu 6-ciu miesięcy

od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo zawarte z Marią Steranką za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wężla małżeńskiego nimanje Sąd adw. Dra Ślączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Sanok dnia 16. czerwca 1924. 4127

T. 4/24/3. Edykt. Nykoła Kawecki syn Dmytra, urodzony 26. marca 1888, zamieszkały w Pukieniczach, gr. kat., żonaty, dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnio w 1918 roku pisał. Wiadomości o nim udzielić należy kuratorowi adw. Muszyńskiemu lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stryj dnia 31. stycznia 1924. 4129

T. 349 20/7. Edykt Nykoła Lagodziec syn Michała i Anny, urodzony w Czolhanach 9. grudnia 1878, gr. kat., rolnik tam zamieszkały jako jeńiec wojenny zmarł, przebywał w Sanipalatynsku i od roku 1916 zaginał. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by wiadomości o nim udzielić Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stryj dnia 4. czerwca 1924. 4130

T. V. 121/24/3. Wojciech Kubat, urodzony 1886 w Korniatkowie powiat Łańcut, przydzielony do 29 pułku artylerii polowej, brał udział na froncie rosyjskim, w lecie 1914 zachorował, oddany do szpitala polowego zaginał. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby wiadomości o nim udzielić Sądowi.

Sąd okręgowy, Rzeszów 2. czerwca 1924. 4134

T. V. 343/23/9. Franciszek Rojek, urodzony 1879 w Podlężu powiat Bochnia, zamieszkały w Motyczu poduchownem, przydzielony 1916 do 15 pułku piechoty obrony krajowej, biorąc udział w wojnie na froncie rosyjskim, następnie przydzielony do robót koło mostów w Linzu, w lipcu 1915 zaginał. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy, Rzeszów 13. maja 1924. 4135

## FIRMY.

Firm. 567. Rg. A. V. 101. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10 maja 1924: Siedziba spółki: Lwów, ul. Dekierła Boczna 1:10. Brzmienie firmy: Pierwsza Katolicka Spółka Rybacka, inżynier Sażyn i Spółka we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: zaprowadzenie racjonalnej gospodarki rybnej oraz wytwarzanie sieci do połowu ryb dla własnej potrzeby, tudzież sprzedaż ryb. Forma prawna spółki: jawne spółka handlowa od 1 maja 1924. Jwzyni spółnikami są: Inżynier Mikołaj Sażyn we Lwowie Mochackiego 6, Aleksandra Antoniuk Dekierła Boczna 10, Julian Wenciek we Lwowie Frydrychów 3. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis którykolwiek dwa spółnicy.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 5 maja 1924.

Firm. 620 Rg. B. II. 253. Wpis filii firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 7. czerwca 1924. Siedziba firmy: Zakładu Głównego: Poznań, filii Lwów. Brzmienie firmy: C. Hartwig, Tow. Akc. Dem. Ekspedycyjno-Handlowy w Poznaniu, Oddział we Lwowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest spedycja i handel towarami wszelkiego rodzaju. Kapitał zakładowy wynosi Mkp. 140.000,00 i podzielony jest na 55.000 sztuk akcji po 1.000, 5.000 i 10.000 Mkp. opiewające na okaziciela w gotówce wpłaconych. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na statucie z 13. stycznia 1919 r. zmienionym późniejszym postanowieniami jak w odpisie z rejestru handlowego Sądu powiatowego w Poznaniu. Zarząd Spółki składa się z 1 lub więcej osób. Członkiem Zarządu ustanowiony Bolesław Weber.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Lwów, dnia 5 maja 1924.

jego zastępcą Karol Prochura, kurator w Poznaniu. Rada Nadzorcza składa się z 5 do 7 członków. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy jeżeli Zarząd składa się z kilku osób, polozą swę podpis, licząc 2 członkowie Zarządu, albo 1 członek i prokurent. Kierownikiem Od-

działu we Lwowie ustanowiony Antoni Szermier, który firmę samodzielnie podpisywać będzie. Ogłoszenia Spółki co miesiąc będą w „Monitorze Polskim”. Sąd okręgowy, jako handl., Oddział IV. Lwów dnia 27. maja 1924. 4169

## Rozkład jazdy pociągów pospiesznych i osobowych

wazny od 1. czerwca 1924.

## ZE LWOWA ODCHODZA:

## Przez Kraków:

Do Bielska 7.45.  
Katowice 10.10P.  
Piotrowice 5.55, 19.40P, 20.40.  
Poznania 15.25P (przez Katowice),  
Zyweca 23.40.

## Przez Bełzec-Rejowiec

Do Warszawy 14.10, 23.35.

## Przez Przeworsk-Rozwadow:

Do Skarżyska 17.50 (Tarnobrzeg-Soborów)

Warszawy 9.35P, 20.10P.

## Przez Sapieżankę - Włodzimierz Wołyński:

Do Grajewa 9.40 (przez Kowel),  
Kowla 18.35.  
Wilna 9.40 (przez Brześć-Białystok).

## Przez Krasne:

Do Równego 13.45, 22.35.  
Tarnopola 6.20, 9.20P, 15.50, 23.45.  
Wilna 13.45, 22.35 (przez Zdobunów-Sarny).

Zdobunowa 13.45, 22.35.

## Przez Stryj:

Do Borysławia 9.40P, 19.20, 23.15.  
Lawocznego 7.10, 16.05,

## Przez Sambor:

Do Nowego Zagórza 7.50, 23.10.  
Stanek 14.05.

## Przez Chodorów:

Kolomyi 14.25.  
Sniatyna 9.30P, 10.05, 20.00P, 23.30.  
Stanisławowa 6.25.

## Pociągi podmiejskie:

Do Jaworowa 7.15, 17.25,  
Do Podhajec 7.35, 16.25.  
Do Rawy Ruskiej 8.00, 19.00,  
Do Stojanowa 7.05, 17.35.  
Do Brzuchowic 19.30, 13.55\*, 15.20,  
17.00\*, 18.20\*, 20.45Δ.  
Do Chodorowa 17.40.  
Do Gródka Jagiell. 14.10=, 16.15Δ.  
Do Janowa 13.35+.  
Do Komarna 14.50§.  
Do Mszany 6.00X, 14.10.  
Do Szczercza 14.15□.

\* Kursuje od 1. czerwca do 30. września i od 15. maja do 4. czerwca 1925 w niedziele i rzym. kat. święta.  
Δ Kursuje od 1. lipca do 31. sierpnia w niedziele i rzym. kat. święta.  
= Kursuje na odcinku Mszana-Gródek tylko każdej soboty.  
▲ Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt rzym. kat.  
SS Kursuje każdej soboty.

## Ze Lwowa-Podzamcza odchodzi:

Do Grajewa 10.00  
Kowla 18.55.  
Podhajec 7.51, 16.41.  
Radziwillewa 19.15.  
Stojanowa 7.23, 17.57.  
Tarnopola 6.40 9.37P, 16.20, 0.11.  
Zdobunowa 14.06, 23.04.

## Ze Lwowa-Lyczakowa odchodzi:

Do Podhajec 8.16, 17.06.  
Winnik 5.55, 14.10, 18.27, 20.00\*.

\* Kursuje od 1. czerwca do 30. września w niedziele i rzym. kat. święta.

## Ze Lwowa-Kleparowa odchodzi:

Do Brzuchowic 6.37, 10.38, 14.02\*, 15.33, 17.08\*, 18.27\*, 20.52Δ.  
Janowa 13.42+.  
Jaworowa 7.54, 17.33.  
Rawy Ruskiej 8.07, 19.07.  
Warszawy 14.19, 23.43.

\* Kursuje od 1. czerwca do 30. września i od 15. maja do 4. czerwca 1925 w niedziele i rzym. kat. święta.

+ Kursuje od 1. czerwca do 31. sierpnia w niedziele i rzym. kat. święta.

## DO LWOWA PRZYCHODZA:

## Przez Kraków:

Z Bielska 17.15.  
Katowice 19.05P.  
Piotrowice 6.55, 7.55P, 21.20.  
Poznania 12.35P (przez Katowice),  
Zyweca 9.50.

## Przez Rejowiec-Bełzec:

Z Warszawy 6.10, 15.40.

## Przez Rozwadow-Przeworsk:

Ze Skarżyska 5.30 (przez Soborów-Tarnobrzeg)

Warszawy 8.20P, 19.35P.

## Przez Włodzimierz Wołyński-Sapieżankę:

Z Grajewa 19.45 (przez Kowel),  
Kowla 9.18.  
Wilna 19.45 (przez Białystok-Brześć).

## Przez Krasne:

Z Równego 7.25, 16.20.  
Tarnopola 6.00, 12.25, 18.35P, 22.05.  
Wilna 7.25, 16.20 (przez Sarny-Zdobunów).

Zdobunowa 7.25, 16.20

## Przez Stryj:

Z Borysławia 6.45, 13.55, 18.25P,  
Lawocznego 9.55, 22.10,

## Przez Sambor:

Z Nowego Zagórza 7.20, 19.25.  
Stanek 10.05.

## Przez Chodorów:

Z Kolomyi 12.05, 22.29.  
Sniatyna 5.55, 9.10P, 17.20, 18.50P.  
Stanisławowa —

+ Kursuje od 1. czerwca do 31. sierpnia w niedziele i rzym. kat. święta  
§ Kursuje od 1. czerwca do 30. września i od 1. maja do 4. czerwca 1925 codziennie.  
X Kursuje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat.  
■ Kurs. codziennie z wyjątkiem sobót.  
□ Kursuje od 1. czerwca do 30. czerwca i od 1. września do 4. czerwca codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat.

## Do Lwowa-Podzamcza przychodzi:

Z Grajewa 19.25.  
Kowla 8.46.  
Podhajec 8.28, 22.09  
Radziwillewa 8.59.  
Ze Stojanowa 9.59, 18.29.  
Z Tarnopola 5.35, 12.01, 18.20P, 21.40  
Ze Zdobunowa 6.58, 15.58.

## Do Lwowa-Lyczakowa przychodzi:

Z Podhajec 8.07, 21.51.  
Z Winnik 7.20, 15.38, 19.31, 20.59\*.

## Do Lwowa-Kleparowa przychodzi:

Z Brzuchowic 7.25, 11.23, 14.49\*, 16.33, 17.55\*, 19.57\*, 21.38Δ,  
Z Janowa 20.33+.  
Z Jaworowa 7.52, 17.01.  
Z Rawy Ruskiej 8.37, 20.20.  
Z Warszawy 6.03, 15.32.

Δ Kursuje od 1. lipca do 31. sierpnia w niedziele i rzym. kat. święta.

Godziny tusto drukowane z dodatkiem P, oznaczają pociągi pospieszne.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych nalezycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Nalezycosc pocztowa opłacono ryczałtem, Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbusiewicza.